Trwa głosowanie na Człowieka Roku 2022

257 głosów — Milena Rzewuska
14 głosów — Rafał Mironiuk
10 głosów — Karolina Kieruczenko

Fot.Radosław Grabowski

strona 22

Trójka Cup. Finał

strona 24

Karol Karwowski i Krystian Smoleń

Fot.Radosław Grabowski

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota międzyrzecka
Podlasianin
21 - 27 lutego 2023 r. ■ nr 8 (745) ■ Cena 3,79 zł (w tym VAT 5%)

Międzyrzec samorządem roku! Nagroda za pomoc Ukrainie

Jestem dumny, że Międzyrzec potrafi się tak pięknie zjednoczyć, by pomóc ludziom w potrzebie

Paweł Łysańczuk, zastępca burmistrza

Fot.Radosław Grabowski

Super Samorząd 2022! Miasto docenione w ogólnopolskim plebiscycie.

W Międzyrzecu pomagali wszyscy. Od strażaków, przez prywatne firmy, aż po uczniów każdej ze szkół

Przeczytaj komentarze na: miedzyrzec.24wspolnota.pl STR. 7

Rywalizowali podczas przerw o puchar dyrektora liceum

Fot.Radosław Grabowski

s. 24

Weronika Bogucka - najlepsza wśród dziewcząt

Fot.Maciej Maciejuk

Nasza chirurgia na wyższym poziomie

Wracamy na stare, ale tak naprawdę zupełnie nowe miejsce

Marek Zawada, dyrektor szpitala

„To jest niebo a ziemia w porównaniu z tym, co tutaj było."

Szpital w Międzyrzecu został wyposażony w nowoczesny sprzęt specjalistyczny

Fot.Radosław Grabowski

s. 4

Uwaga na oszustów. Dwie kobiety straciły spore pieniądze

Jeden z oszustów podszył się pod Netflixa, drugi - pod pracownika banku.

s. 6

Zbierali dla poszkodowanych w Turcji i Syrii

Dary i pieniądze od Zespołu Placówek Oświatowych nr 3 i Liceum Ogólnokształcącego.

s. 24

R E K L A M A

partner superpolisa
UBEZPIECZENIA
663 043 333
joanna.zasadzinska@superpolisa.pl
Zaścianki 89
21-560 Międzyrzec Podlaski
1 miejsce 30 ubezpieczycieli
auto
dom
podróż
firma

Przegląd zimowy
Umów się
Bosch Car Service
TECH-PORT
Zaścianki 89, Wysokie
(naprzeciwko Statoil)
tel. 83 307 00 01
BOSCH Service Car Service

R E K L A M A

KASACJA POJAZDÓW
500 644 661
SKUP SAMOCHODÓW

AUTO KASACJA
- NAJLEPSZE CENY
- TRANSPORT GRATIS - RÓWNIEŻ W NIEDZIELE
607 - 987 - 777

KASACJA POJAZDÓW
Tel. 500 813 500

N 665 ISSN 2080-9816 INDEKS 259098
9 772080 981302 08
MDZ

eprasa.pl 7b2e28462a

S T O P K A
wspólnota
Adres do korepondencji:
Redakcja Wspólnoty
ul. Warszawska 13, 21-500 Biała Podlaska
Dziennikarze:
Marek Pietrzela
tel. 881 308 107
m.pietrzela@wp.pl
Mateusz Połynka (sport)
tel. 516 019 184
Maciej Maciejuk
redaktor naczelny portalu
bialasiedzieje.pl
maciejuk@24wspolnota.pl
tel. 516 019 185
Radosław Grabowski
tel. 515 895 342
grabowski@24wspolnota.pl
Wspólnota Międzyrzecka:
Katarzyna Romaniuk
tel. 505 814 444
Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl
Skład:
Krzysztof Pałys
Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki
Księgowość: tel. 510 166 892
Kolportaż: tel. 791 193 007
Druk:
Seregni Printing Group S.A.

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

BIAŁA PODLASKA
Punkt Opłat
Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

MIĘDZYRZEC
Sklep papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczyk
ul. Targowa 6
(hala targowa)

Galeria Finansów Adam Kwiatkowski
Galeria Międzyrzec,
ul. Nadbrzeżna 2

Ubezpieczenia JAKAR
Tomasz Zaniewicz
ul. Żelazna 4, Międzyrzec Podl.

Tamtędy — HUMOR, SATYRA, UŚMIECH

To kalendarz winny - za łomot partyjny

Szkodliwa jawność

Od pewnego czasu bialscy radni zapowiadali, że zostaną wprowadzone internetowe transmisje z posiedzeń komisji Rady Miasta. Już nawet wyznaczali termin, kiedy ruszy pierwsza transmisja.

Okazało się, że jednak o tym powinna zadecydować cała rada, gdyż wprowadzenie obowiązku transmisji wiąże się ze zmianą statutu miasta. Wyszło szydło z worka. W istocie chodziło o petycję dotyczącą tej sprawy. Komisja skarg, wniosków i petycji jednak uznała, że petycja nie zasługuje na uwzględnienie, prezydent napisał, że nie wnosi do tego wniosku zastrzeżeń.
Na piątkowej sesji radni zwiesili głowy i aż 11 zagłosowało za odrzuceniem petycji, 7 było przeciw (głównie Biała Samorządowa i Zjednoczona Prawica oraz Robert Woźniak z KO), a 4 osoby się wstrzymały. Podobnie odrzucona została inna petycja dotycząca zapraszania autorów pism na posiedzenia wspomnianej komisji skarg, wniosków i petycji. Na blogu Biała Podlaska`21 odnotowano, że nawet w Pruszkowie wprowadzono transmisje z komisji...
Oczywiście przy tych uchwałach w Białej Podlaskiej nie było żadnej dyskusji. Większości bialskich radnych nie odpowiada jawność, która obnaża tylko częste pieniactwo polityczne lub brak wiedzy. Dwa obozy samorządowe ożywiają się na sesjach, kiedy w grę wchodzi łomot partyjny.
Podczas komisji bialczanie mogliby dowiedzieć się, czego dotyczą przygotowywane uchwały. Na sesjach bowiem nie są nawet odczytywane tytuły głosowanych projektów uchwał, których część jest niedopracowana, zawiera wady prawne. Radni czują pismo nosem.
Łatwo przegłosować podwyżkę o podniesieniu diet, trudniej wymagać za te pieniądze lepszej pracy.

To kalendarz winny - za łomot partyjny.

Na ścieżce łączącej bialską ul. Kąpielową z ul. Brzeską dawniej umieszczono tylko oznaczenie dla rowerów. Nie wprowadzono oznaczeń dla pieszych. Niedawno pojawiła się tabliczka z długim cytatem ze zmienionego prawa o ruchu drogowym. Wynika z niego, że piesi są zobowiązani na widok rowerzysty uskoczyć do rowu...

Fot. Autor

Koty złagodzą klimat

Po nerwowej piątkowej sesji bialski prezydent znalazł dobry sposób na odstresowanie. Wybrał się na święto.

Akurat w światowy dzień kota pojechał do schroniska Fundacji Dom Belli. Z prezentami dla podopiecznych. Sierściuchy dały się głaskać i ocierały się z rytmicznym mruczeniem. Prezydent był zadowolony i zrelaksowany lepiej niż po wielu spotkaniach z towarzystwem dwunożnym, gdzie też bywa uwielbiany.

A może koty wypożyczać na sesję Rady Miasta, aby każdy(a) radny mógł głaskać zamiast zgrzytać zębami na przeciwnika?

Samoobsługa dyplomowa

Hodowcy gołębi lubią odloty i przyloty. Przekonaliśmy się o tym obserwując facebookowy profil terespolskiej gminy, gdzie czytaliśmy i oglądaliśmy relację z zebrania „Hodowców Gołębi Pocztowych Sekcji Terespol". Domyślamy się, że chodziło o Polski Związek Hodowców Gołębi Pocztowych.

Na tym zebraniu, jak podano i pokazano, gościł wicewójt Bogdan Daniluk, który „nagrodził najlepszych hodowców nagrodami ufundowanymi przez Wójta gminy Terespol Pana Krzysztofa Iwaniuka". - W danym sezonie lotowym hodowcy sekcji Terespol zdobyli czołowe miejsca w konkursach w lotach prestiżowych takich miejsc jak: Westerplatte, Syke i z Brukseli, za co składamy serdeczne gratulacje! - przeczytaliśmy

Zamieszczono fotografie. Oto Wiesław Krzyżanowski otrzymał dyplom za 1 miejsce w lotach gołębi dorosłych z Brukseli. Dyplom podpisali: prezes sekcji Wiesław Krzyżanowski i sekretarz Hubert Harasimiuk. Podobnie Hubert Harasimiuk otrzymał też dyplom za II miejsce (a jego gołąb zdobył też I miejsce w „Lotniki Kat. Roczne Sezon lotowy 2022") podpisany przez obu panów.

W epoce emotek

Wczasach inwazji emotek coraz gorzej jest z pisownią w języku polskim. Nie ma co się dziwić klikaczom smartfonów, skoro nawet na oficjalnych konferencjach naukowych występuje duża dowolność w określeniach regionów, grup i ludzi.

Oto niedawno w Międzyrzecu zorganizowano konferencję „Szanse rozwojowe Południowego Podlasia w kontekście realizacji infrastruktury logistycznej".
Ostatnio zaś w Białej Podlaskiej podczas I Regionalnej Konferencji Naukowo-Branżowej „Niematerialne dziedzictwo kulturowe obszarów nadbużańskich w kreatywnych przestrzeniach miejsko-wiejskich" dr Beata Maksymiuk-Pacek - UMCS w Lublinie przedstawiła referat „Zbieractwo pieśniowe na południowym Podlasiu".
Politycy lubią nadużywać wielkich liter, nawet w określeniu obszaru dawnego woj. bialskopodlaskiego jako „Południowe Podlasie". Językoznawcy wybierają jednak właściwe określenie „południowe Podlasie". Jako region administracyjny funkcjonuje Podlasie Południowe obejmujące obszar siedlecko-bialski (dawnej guberni siedleckiej...). Na bialskiej konferencji zapowiedziano wydarzenie „występy „Tradycyjnych Sławatyckich Brodaczy" wpisanych na listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego Polski".

Być może pojawiła się taka nazwa zespołu, który debiutuje, gdyż nazwy obrzędów piszemy małą literą... Gdybyż wszystko można było zastąpić emotkami!

Marian Empi

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

21 lutego,
godz. 7.30-14.30, Rogoźnica (1),
godz. 7.30-10.00, Rogoźnica (2),
godz. 8.00-14.00, Rossosz (3)
22 lutego,
godz. 7.30-14.30, Rogoźnica (4)
23 lutego,
godz. 12.00-15.00, Rzeczyca ul. Krzywa,
godz. 8.00-14.00, Rossosz (4),
godz. 10.00-12.00, Terebela (2),
godz. 12.00-15.00, Terebela (3)
24 lutego,
godz. 8.00-11.00, Dołha (2),
godz. 9.00-11.00, Tłuściec (3),
godz. 10.00-12.00, Łuniew (1),
godz. 11.00-14.00, Kożuszki (1)

W
CZŁOWIEK ROKU 2022
ZIEMI BIALSKIEJ
ODDAJĘ GŁOS NA KANDYDATA
.....
IMIĘ I NAZWISKO

Odpowie za uszkodzenie samochodu. Straty na 2 tys. zł

Biała Podlaska:
Za uszkodzenie samochodu zaparkowanego w rejonie dworca odpowie 27-latek. Straty oszacowano na 2 tys. zł.

Pod koniec stycznia w rejonie dworca kolejowego w Terespolu został uszkodzony samochód - ford. Pokrzywdzony oszacował straty na 2 tys. zł.
- Mężczyzna oświadczył, że pozostawił auto na parkingu przy dworcu, sam natomiast pojechał pociągiem do Warszawy. Gdy późnym wieczorem wrócił do Terespola, okazało się, że ktoś zarysował elementy karoserii.
- Funkcjonariusze ustalili personalia mężczyzny podejrzanego o ten czyn - informuje komisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.
Podejrzanym okazał się 27-letni mieszkaniec gminy Piszczac. Policjanci ustalili, że przenosił palety i gałęzie między zaparkowanymi autami. Mężczyzna usłyszał zarzut. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niećko

INFORMATOR

URZĘDY

STAROSTWO POWIATOWE W BIAŁEJ PODLASKIEJ
Ul.Brzeska 41
Tel.83 341 66 70

URZĄD MIASTA BIAŁA PODLASKA
Ul.Marszałka J. Piłsudskiego 3
Tel. 83 341 61 00

URZĄD MIASTA MIĘDZYRZEC PODLASKI
ul. Pocztowa 8
Tel. 83 372 62 10

ZDROWIE

Niepubliczna Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, Centrum Psychoterapii i Rozwoju LUSTRO
ul. Stanisława Moniuszki 28, 21-500 Biała Podlaska
Tel. 578 604 204

APTEKA - CZYNNA CAŁĄ DOBĘ
Ul. Sidorska 2K, Biała Podlaska
Tel. 83 343 25 24

USŁUGI

MOTORYZACJA
Sklep Motoryzacyjny „AUTO-CAR"
ul. Staromiejska 40, Międzyrzec Podlaski
Tel. 725 560 760

Auto Szyby Amex Jacek Zieliński
ul. Janowska 71a, Biała Podlaska
tel. 600 093 558

Sklep Motoryzacyjny PHU Autocentrum
ul. Lubelska 35, 21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel. 793 156 535

NAPRAWY
NaprawLaptop - serwis i usługi informatyczne
ul. Marsz. J. Piłsudskiego 27/3
21-500 Biała Podlaska
Tel. 606 486 528
www.naprawlaptop.pl

FINANSE
RACHMISTRZ
BIURO RACHUNKOWE MICHAŁ ZANIUK
Plac Szkolny Dwór 20/1
21-500 Biała Podlaska
Tel. 500-897-098
rachmistrz.prosta@gmail.com

UBEZPIECZENIA
Agencja Pośrednictwa Ubezpieczeniowego/Punkt Opłat
EUREKA Ewa Wawryszczuk
ul. 11 Listopada 63, 21-200 Parczew
Tel. 83 354 21 07, 604 951 421
ul. Rynek 52, 21-580 Wisznice
Tel. 604 951 492, 798 461 461
www.ubezpieczeniaparczew.com

USŁUGI POGRZEBOWE
Dom Pogrzebowy Hades Maksymiuk i Wspólnicy
Aleja Jana Pawła II 25,
21-500 Biała Podlaska
Lecha Kaczyńskiego 1A,
21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel.:83 344 35 24

WETERYNARZ
Gabinet Weterynaryjny MIŁOVET
Paulina Miłosz
ul. Lubelska 92A
21-560 Międzyrzec Podlaski
tel. 508 264 250

INNE
Pomoc drogowa 24/7
Przeprowadzki
507 198 130

BIA

eprasa.pl 7b2e28462a

Dziesiąty raz bialska władza przegrała głosowanie

Chcieli ekspresowego zaprzysiężenia radnej

W nerwowej atmosferze przebiegały piątkowe obrady Rady Miasta Biała Podlaska, gdyż przewodniczący nie spełnił oczekiwań radnych Koalicji Obywatelskiej oraz prezydenta Michała Litwiniuka. Chcieli oni, aby już na tej sesji Joanna Kozłowiec złożyła ślubowanie i tym samym łatwiej mogli przeforsować swoje uchwały.

Fot. Marek Pietrzela

Wynik głosowania nad wprowadzeniem projektu o poparciu wniosku marszałka dotyczącego wyrażenia zgody na odwołanie radnego Adama Chodzińskiego ze stanowiska dyrektora

Już podczas przyjmowania porządku obrad przewodniczący klubu radnych KO Robert Woźniak złożył wniosek o wprowadzenie dodatkowego punktu z projektem uchwały o wyrażeniu zgody na odwołanie radnego Adama Chodzińskiego ze stanowiska dyrektora szpitala. Dopytywał się też, dlaczego do porządku obrad nie wprowadzono zaprzysiężenia Joanny Kozłowiec, choć poprzedniego dnia komisarz wyborczy postanowił o wstąpieniu na wakujący mandat tej kandydatki klubu Platforma. Nowoczesna Koalicja Obywatelska.

Awantura o ślubowanie

– Radna czeka na zaprzysiężenie. Czemu pani radna nie ma możliwości złożenia na tej sesji ślubowania? Czy to zgodne z przepisami, czy jest dobra wola pana przewodniczącego? Czym jest spowodowane, że nie ma tego punktu? – radny Woźniak obsypał przewodniczącego pytaniami.

– Działam na podstawie i w ramach prawa. I tego punktu nie ma – spokojnie wyjaśnił Bogusław Broniewicz.

Także prezydent Michał Litwiniuk miał pretensje do przewodniczącego, że „nie wykonał wprowadzenia ślubowania do porządku obrad" i stwierdził, iż pojawiają się wątpliwości prawne, co do legalności takiego działania. Proponował, aby wątpliwości rozstrzygnął prawnik.

Bogusław Broniewicz jednak cierpliwie tłumaczył, że do wyłącznej prerogatywy przewodniczącego należy organizowanie pracy rady.

Postanowienie komisarza wpłynęło w czwartek. Nie przypominam sobie, abym komukolwiek polecił przekazać to postanowienie. Skąd macie dokument i nim się posługujecie – zdziwił się Broniewicz. Oświadczył, że nie ma przepisu nakazującego przewodniczącemu natychmiastowe wprowadzanie do obrad ślubowania radnej.

– Pani Kozłowiec nie otrzymała materiałów i zaproszenia na sesję. Jak wyobrażacie sobie udział nowej radnej? – próbował tłumaczyć zdenerwowanym.

Prawnik prezydenta próbował dopytywać się przewodniczącego co się stanie, kiedy głosowanie na sesji będzie zależeć od jednego głosu. Ostrzegał, że może wtedy sesja będzie nieważna... Apelował, aby się szef rady zastanowił „w dobrej wierze".

Przewodniczący jednak zauważył, że na sesji jest nieobecnych trzech radnych, zatem trudno mówić o jednym głosie...

– Jak będzie zwołana najbliższa sesja pani zostanie zaproszona, złoży deklaracje w jakich komisjach będzie chciała pracować i wtedy zostanie zaprzysiężona. Ta dyskusja nie powinna mieć miejsca. Organ wykonawczy nie powinien uczestniczyć w tego typu dyskusjach – Bogusław Broniewicz zwrócił uwagę prezydentowi.

Michał Litwiniuk wyjaśnił Bogusławowi Broniewiczowi, że postanowienie komisarza zostało opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej. Obie strony zarzucały sobie brak dbałości o prestiż Rady Miasta...

Zbyt mało do obalenia dyrektora szpitala

W tak nerwowej atmosferze niefortunnie podgrzanej przez KO głosowania zaczęły się od próby wprowadzenia do programu obrad propozycji ponownego rozpatrzenia wniosku marszałka województwa o zgodę rady na odwołanie ze stanowiska dyrektora szpitala radnego Adama Chodzińskiego. Na 20 oddanych głosów, 11 radnych poparło wniosek KO, w tym przewodniczący klubu Zjednoczonej Prawicy Dariusz Litwiniuk i wiceprzewodniczący rady Marek Dzyr. Radni Białej Samorządowej nie poparli tego wniosku. 8 osób było przeciwnych (w tym Bogusław Broniewicz), jeden radny się wstrzymał od głosu, a dwóch (BS) wcale nie głosowało. Aby przeszedł ten punkt musiała poprzeć go połowa składu rady...

– Rada nie wprowadziła tego punktu – ogłosił przewodniczący.

Dziesiąta porażka prezydenta

Emocje wzrosły także podczas głosowania projektów uchwał dotyczących pozyskiwania dochodów na budowę mostu.

Już po raz dziesiąty prezydent przedłożył projekty uchwał o sprzedaży dużych działek inwestycyjnych przy ulicach Brzegowej i Elektrycznej. Bez zmian, bez uwzględnienia wcześniej zaproponowanej kompromisowej propozycji radnego Adama Chodzińskiego, aby kupującego działkę zobowiązać do wykonania inwestycji w określonym czasie (by nie była to tylko lokata kapitału).

Radny Edward Borodijuk (dawniej Zjednoczona Prawica, a obecnie wspierający prezydenta) mówił, iż miastu, które otrzymało około 30 mln zł z dotacji wojewody, potrzeba jeszcze ok. 20 mln zł, aby dokończyć inwestycję mostowo-drogową.

– Zróbmy wszystko, aby wybudować most dla przyszłych pokoleń – apelował.

Tylko 8 radnych poparło ten projekt, 13 było przeciwnych i jeden wstrzymał się od głosu.

Zdecydowana większość rady wyraziła jednak zgodę na sprzedaż mniejszych działek przy ulicach Ceglanej i Radziwiłłowskiej.

Posypały się pretensje. Zirytowany prezydent wyjawił, iż nabyciem działek inwestycyjnych zainteresowani są przedsiębiorcy z Białej Podlaskiej, którzy chcieliby rozwijać biznes w swoim mieście. Radny Bartłomiej Kuczer tłumaczył prezydentowi, że można byłoby na tych działkach utworzyć choćby farmy fotowoltaiczne i pomniejszyć część kosztów miasta za energię.

Doszło także do ostrej polemiki politycznej dotyczącej cen energii i pieniędzy dzielonych przez rząd.

Marek Pietrzela

R E K L A M A

Kompleksowa organizacja pogrzebów (na terenie całego kraju)
szeroki wybór trumien
nekrologi, tabliczki, krzyże
kremacja i ekshumacja zwłok
przechowywanie zwłok
balsamacja, rozliczenia z ZUS
toaletki i kosmetyka pośmiertna
kwiaty, wieńce, odzież dla zmarłych
kredytujemy usługi pogrzebowe

ZAKŁAD POGRZEBOWY HADES Spółka z o.o.
21-500 Biała Podlaska, Aleja Jana Pawła II 25
całodobowy 9588
tel. 083 344 35 24, tel. kom. 0 601 369 849

Komunalnik Biała Podlaska www.komunalnik.pl
NAGROBKI GRANITOWE
WYPRZEDAŻ

21-500 Biała Podlaska, Al. Jana Pawła II 33, tel. 508 303 236

R E K L A M A

ADAMEX autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
SKUP KABLI - INSTALACJI samochodowych, budowlanych, skrętek komputerowych, itp
WWW.ADAMEXCZESCI.COM tel. 698 978 068
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn
czynne: pn. - pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002

OGŁOSZENIE

o podjęciu uchwały w sprawie przystąpienia do zmiany Gminnego Programu Rewitalizacji miasta Biała Podlaska na lata 2016-2025.

Działając na podstawie art. 17 ust. 2 pkt 1 w związku z art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (Dz. U. z 2021 r. poz. 485) Prezydent Miasta Biała Podlaska informuje, że w dniu 17 lutego 2023 r. Rada Miasta Biała Podlaska przyjęła uchwałę Nr XLVIII/9/23 w sprawie przystąpienia do zmiany Gminnego Programu Rewitalizacji miasta Biała Podlaska na lata 2016-2025 (GPR).

Program stanowi podstawowe narzędzie prowadzenia rewitalizacji, zapewniające kompleksowość działań oraz ścisłą współpracę ze społecznością lokalną.

Uchwałę przyjęto w związku ze zmianą przebiegu granic obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji w mieście oraz potrzebą kontynuowania procesu rewitalizacji w Białej Podlaskiej w nowej perspektywie finansowej 2021-2027.

Szczegółowe informacje na temat prac nad zmianą GPR uzyskać można w Wydziale Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Biała Podlaska, telefon (83) 341 69 97, 341 61 05 oraz na stronie poświęconej rewitalizacji miasta https://rewitalizacja.bialapodlaska.pl/.

Projekt zmienionego GPR zostanie poddany konsultacjom społecznym, podczas których wszyscy zainteresowani będą mogli zgłaszać swoje uwagi.

eprasa.pl 7b2e28462a

Chirurgia w Międzyrzecu z nowym otwarciem

Wydarzenie poprowadził dyrektor międzyrzeckiego szpitala Marek Zawada, któremu towarzyszył starosta powiatu bialskiego Mariusz Filipiuk oraz ordynator chirurgii Romuald Pietrosiuk

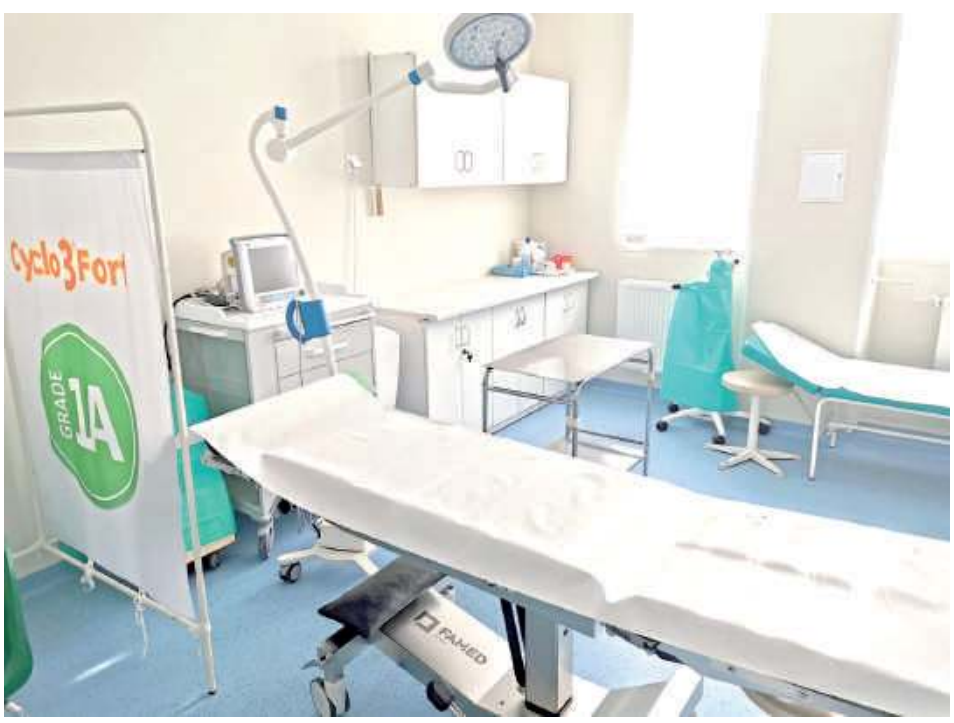

Szpital w Międzyrzecu został wyposażony w nowoczesny sprzęt specjalistyczny, który od teraz będzie służył wszystkim pacjentom chirurgii

Na uroczystym otwarciu oddziału pojawili się zarówno samorządowcy, jak i personel szpitala

Również zaplecze każdej sali zabiegowej prezentuje się zdecydowanie nowocześniej

W ubiegły czwartek szpital w Międzyrzecu Podlaskim miał okazję otworzyć zmodernizowany oddział chirurgii ogólnej i urazowej. W wydarzeniu udział wzięli przedstawiciele okolicznych samorządów.

W rolę prowadzącego całą uroczystość wcielił się dyrektor międzyrzeckiego szpitala - Marek Zawada. Opowiedział o tym, co spotkało międzyrzecki szpital do tej pory oraz o tym, co w najbliższej przyszłości. Oddział chirurgii doczekał się remontu po blisko 30 latach. Wszystkie pomieszczenia zostały odnowione.

- Miejsce, w którym do tej pory znajdowali się pacjenci, obniżało komfort ich pobytu. Dziś wracamy na stare, ale tak naprawdę zupełnie nowe miejsce - powiedział dyrektor.

Nowe łóżka, zbudowane sanitariaty

Nastąpiło gipsowanie oraz malowanie ścian, a także kompleksowa wymiana podłoża, sufitów i oświetlenia. Bardzo ważne z perspektywy nowych wytycznych było poszerzenie drzwi, które dziś odpowiadają najnowszym standardom. Kolejną nowością jest także zmodernizowany system łączności z pacjentami. Zbudowano również sanitariaty. Bardzo ważnym elementem była również modernizacja sali zabiegowej, z której bardzo często korzystają pacjenci oraz remont gabinetu lekarskiego. Na oddziale pojawiło się również 20 nowoczesnych łóżek o napędzie i sterowaniu elektrycznym. Było to możliwe dzięki fundacji ESPA z Legnicy, dzięki której międzyrzecki szpital otrzymał taką darowiznę. Ogólny koszt remontu wyniósł 765 tys. zł, z czego 750 tys. zł pokryło dofinansowanie ze Starostwa Powiatowego. Wartość nowych łóżek to kwota 140 tys. zł.

- To jest niebo a ziemia, w porównaniu z tym, co tutaj było. Instalacje tlenowe, instalacje hydrauliczne, wszystko nowe, wszystko się zmieniło

Ordynator pod wrażeniem

Podczas oprowadzania wszystkich zebranych gości, ordynator oddziału nie mógł wyjść z podziwu prezentując zmiany, które zaszły w poszczególnych salach.

- To jest niebo a ziemia, w porównaniu z tym, co tutaj było. Instalacje tlenowe, instalacje hydrauliczne, wszystko nowe, wszystko się zmieniło. Gabinet ten spełnia wszystkie funkcje, by być na pewno ambulatorium, a w chwili większych zagrożeń nadaje się również jako sala operacyjna - podkreślił Romuald Pietrosiuk.

Na oddziale znajdują się już pierwsi pacjenci, którzy także, trafiając tutaj po raz kolejny, opowiadali o tym, jak bardzo zmienił się ten oddział w porównaniu z tym, co spotykali tutaj kilka lat temu.

- Widać zdecydowaną różnicę. Ludzie starsi, tacy jak ja, nie przepadają za tym miejscem, bo kto lubi leżeć w szpitalu? Teraz jednak jest przynajmniej widoczna zmiana, zaczynając od samych łóżek, na świeżości tych pomieszczeń kończąc - powiedział nam jeden z pacjentów.

To nie koniec inwestycji

Będący na otwarciu oddziału starosta powiatu bialskiego Mariusz Filipiuk podkreślał, że wykonana praca jest możliwa również dzięki pracującym ludziom w międzyrzeckiej placówce. Zaznaczył również, że nie jest to ostatnie słowo, jeśli chodzi o modernizacje tego szpitala, a także okolicznych ośrodków.

Fot. Marek Pietrzela

Mariusz Filipiuk,
starosta powiatu bialskiego

Szpital ma się dobrze

- Rok ubiegły pokazał, że sytuacja finansowa w tym szpitalu cały czas się poprawia. Ośrodek zakończył rok 2021 z zyskiem blisko pół miliona złotych. Jako starostwo nie szczędzimy oczywiście pieniędzy na tę placówkę, czego dowodem jest 750 tys. zł na tę inwestycję. Przed nami kolejny duży projekt fotowoltaiczny. Cały projekt opiewa na kwotę ponad 6 mln zł. W ramach tej inwestycji zostaną zamontowane panele fotowoltaiczne nie tylko na terenie szpitala, ale również w przychodni przy ulicy Wiejskiej i w Zakładzie Opiekuńczo-Leczniczym w Łózkach. Wszystkie zmiany, które tutaj zaszły, nie byłyby możliwe bez załogi, która tu pracuje

- W najbliższym czasie będzie realizowana kolejna duża inwestycja, dotycząca odnawialnych źródeł energii. Dzisiaj musimy szukać nowych rozwiązań, by zmniejszyć wydatki na energię. Lada moment firma zacznie realizować kolejny projekt na tym, ale również dwóch innych obiektach w okolicy - zapowiedział starosta, jednocześnie odnosząc się do wypowiedzi z niedalekiej przeszłości.

Romuald Pietrosiuk,
ordynator oddziału

Możliwości postępu

- Oddział chirurgiczny istnieje tutaj właściwie od samego początku. Zawsze spełniał swoje zadanie i dalej będzie je spełniał, oczywiście w zakresie swoich możliwości. Remont daje nam możliwość wielkiego postępu, zarówno jeśli chodzi o sam wystrój, ale również wyposażenie. Ta modernizacja pozwoliła międzyrzeckiemu szpitalowi nadążyć za standardami obowiązującymi obecnie w medycynie. Mamy teraz optymalne warunki, dlatego dzięki temu sprzętowi zamierzamy sprostać oczekiwaniom pacjentów. Te oczekiwania były, są i będą, co jest oczywiście zrozumiałe, a dzięki tym zmianom poziom leczenia będzie mógł być jeszcze wyższy

- Wchodzimy na oddział, który spełnia standardy europejskie. Szpital, o którym nieżyczliwi ludzie mówili, że dawno powinien być zamknięty, z perspektywy czasu dobrze wiemy, że były to słowa nieprawdziwe. Obyśmy nigdy nie musieli tu trafiać, ale jeśli już taka sytuacja się zdarzy, to wiedzmy, że trafimy na oddział o najwyższych standardach - zakończył.

Radosław Grabowski

BIA

eprasa.pl 7b2e28462a

Kobiety w gminie Międzyrzec aktywne, żadnej pracy się nie boją

W gminie Międzyrzec Podlaski po raz kolejny zorganizowano konkurs na Kobietę Aktywną. Do plebiscytu można zgłaszać kobiety, które wyróżniły się szczególną aktywnością na terenie gminy.

Wójt Gminy Międzyrzec Podlaski, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Międzyrzecu Podlaskim oraz dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Międzyrzecu Podlaskim serdecznie zapraszają do udziału w corocznym konkursie pod nazwą „Kobieta Aktywna Gminy Międzyrzec Podlaski".

Od początku istnienia idei konkursu nagrodzonych lub wyróżnionych zostało już kilkadziesiąt kobiet. Każda kolejna edycja konkursu udowadnia olbrzymią skalę zasług i potencjału drzemiącego w kobietach, które mieszkają lub działają na rzecz gminy.

Maria Bogucka z Tłuśćа w 2019 roku została wyróżniona w kat. Kobieta Społecznik"

Zgłoszenia przyjmowane są w siedzibie Urzędu Gminy w Międzyrzecu Podlaskim, pocztą tradycyjną lub mailową, na adres promocja@miedzyrzecgmina.pl. Szczegóły oraz załącznik, dzięki któremu można dokonać zgłoszenia znajduje się na stronie internetowej gminy, w regulaminie konkursu. Zgłoszenia przyjmowane są do 2 marca.

Radosław Grabowski

Cofał na parkingu, najechał na mężczyznę

Fot. Policja Biała Podlaska

89-letni kierowca opla cofając na parkingu, najechał na mężczyznę wysiadającego z drugiego auta

Do wypadku doszło w ubiegły wtorek w Sławatyczach. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 89-latek kierujący oplem, cofając na parkingu najechał na wysiadającego z osobowego fiata 73-latka. Po tym opel uderzył w znajdujący się nieopodal budynek, uszkadzając jego elewację. Kierujący oplem mężczyzna był trzeźwy.

- W wyniku wypadku do szpitala z obrażeniami ciała trafił 73-latek. Ustalamy wszystkie okoliczności tego wypadku - informuje kom. Barbara Salczyńska-Pyrchla, oficer prasowy KMP w Białej Podlaskiej.

(McM)

Dom Kultury+ także w Międzyrzecu

Miejski Ośrodek Kultury w Międzyrzecu zakwalifikował się do programu Dom Kultury+, którego organizatorem jest Narodowe Centrum Kultury. W związku z tym projektem, na terenie miasta są planowane są inicjatywy kulturalne.

Wśród planowanych działań znajdą się badania ankietowe dotyczące potrzeb kulturalnych międzyrzeczan. Następnym etapem będzie wybór i realizacja pomysłów zgłoszonych przez mieszkańców. Wszystko to musi mieścić się w zaplanowanym budżecie na ten cel. Program Dom Kultury+ skierowany jest do domów kultury, które są w stanie prowadzić nowatorskie działania animacyjne projektowane w oparciu o przeprowadzoną wcześniej diagnozę i poddane ewaluacji, a ukierunkowane na bezpośrednią i bliską współpracę z przedstawicielami społeczności lokalnej.

W tegorocznej edycji programu do Narodowego Centrum Kultury wpłynęło 135 wniosków, z których 60 zakwalifikowano do realizacji. Międzyrzecki MOK przygotował projekt „Dom Kultury + Inicjatywy Miejskie", dzięki któremu otrzymał kwotę dofinansowania w wysokości 8100 złotych. W ramach projektu planowane są spotkania z mieszkańcami w wyremontowanej sali kina Sława, gdzie urzędnicy przeprowadzą badania ankietowe dotyczące potrzeb kulturalnych oraz potencjału kulturotwórczego międzyrzeczan.

Ponadto MOK we współpracy z Narodowym Centrum Kultury i burmistrzem Międzyrzeca Podlaskiego przeprowadzi konkurs na inicjatywy miejskie z obszaru kultury. Najciekawsze pomysły doczekają się dofinansowania i realizacji.

Radosław Grabowski

I N F O R M A C J A

Biała Podlaska, 21.02.2023 r.

OGŁOSZENIE

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Biała Podlaska pod nazwą "ZDANOWSKIEGO"

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503, z późn. zm.), art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r. poz. 1029, z późn. zm.), oraz uchwały Nr XXXIII/86/17 Rady Miasta Biała Podlaska z dnia 30 października 2017, zmienioną uchwałą Nr XXX/92/21 Rady Miasta Biała Podlaska z dnia 29 listopada 2021 r., **zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu,** w dniach **od 01.03.2023 r. do 22.03.2023 r**. w siedzibie Urzędu Miasta Biała Podlaska ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 3, pok. 206, w godz. od 8^{00} do 15^{00} oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Biała Podlaska: *https://um.bialapodlaska.pl* w zakładce „planowanie przestrzenne" i *https://umbialapodlaska.bip.lubelskie.pl* w zakładce „Prawo lokalne" w folderze „Planowanie przestrzenne – Wyłożenie projektów do publicznego wglądu" **- projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Biała Podlaska pod nazwą „ZDANOWSKIEGO"** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

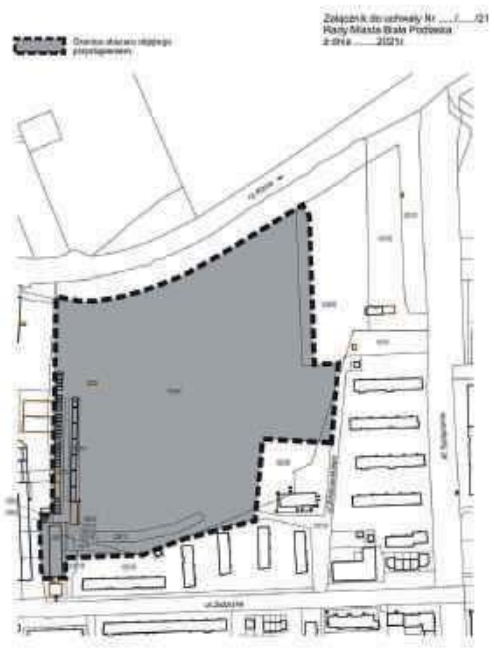

Obszar objęty opracowaniem położony jest w centralnej części miasta, pomiędzy rzeką Krzną, targowiskiem miejskim przy Alei Tysiąclecia, terenami osiedla mieszkaniowego 1000-lecia Państwa Polskiego oraz zespołem usług i handlu na ulicy Sidorskiej. Projekt planu miejscowego obejmuje obszar w granicach „miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Biała Podlaska obejmującego teren rekreacji i targowiska miejskiego" oraz tereny nie objęte ww. miejscowym planem, a włączone do obszaru opracowania planu tj. działki ozn. nr ewid. 1020/3, 1020/4 i 3260. Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami, odbędzie się w dniu **16 marca 2023 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Biała Podlaska ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 3, **w sali nr 238, o godz. 14.00**.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do projektu planu oraz wnioski i uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia **7 kwietnia 2023 r.** do Prezydenta Miasta Biała Podlaska:

- pisemnie w siedzibie Urzędu Miasta Biała Podlaska, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 3, 21-500 Biała Podlaska,
- drogą pocztową na adres Urzędu Miasta Biała Podlaska, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 3, 21-500 Biała Podlaska,
- drogą elektroniczną: *sekretariat@bialapodlaska.pl* lub za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej ePUAP.

Uwaga lub wniosek powinny zawierać: imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej i adres, przedmiot uwagi oraz oznaczenia nieruchomości, której dotyczy.

Z up. PREZYDENTA
MIASTA BIAŁA PODLASKA
/-/
Maciej Buczyński
Zastępca Prezydenta Miasta

Informacja dotycząca przetwarzania danych osobowych:

1. Administratorem Pani/Pana danych jest Prezydent Miasta Biała Podlaska z siedzibą przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 3, 21-500 Biała Podlaska.
2. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych jest możliwy pod adresem email: iod@bialapodlaska.pl.
3. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu realizacji obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) oraz do wykonywania zadań realizowanych w interesie publicznym (art. 6 ust. 1 lit. e RODO), wynikających z ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, realizowanym w postaci sporządzania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego w Białej Podlaskiej;
4. Pani/Pana dane osobowe mogą być udostępnione organom publicznym lub innym instytucjom na podstawie przepisów prawa (np. Policja, sądy), podmiotom przetwarzającym, którym zostanie zlecone zadanie; organowi nadzoru - Wojewodzie Lubelskiemu;
5. Pani/Pana dane osobowe po zakończeniu realizacji celu, dla którego zostały zebrane, będą przetwarzane w celach archiwalnych i przechowywane przez okres niezbędny do realizacji przepisów prawa
6. Osoba, której dane dotyczą ma prawo do żądania od administratora dostępu do danych, ich sprostowania oraz ograniczenia przetwarzania.
7. Posiada Pani/Pan prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, tj. Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
8. Podanie danych osobowych jest warunkiem ustawowym, ich niepodanie będzie skutkować odrzuceniem wniosku.
9. W oparciu o przetwarzane dane, Administrator nie będzie podejmował zautomatyzowanych decyzji, w tym decyzji będących wynikiem profilowania.

I N F O R M A C J A

Prezydent Miasta Biała Podlaska informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Biała Podlaska przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 3 oraz na stronie internetowej https://umbialapodlaska.bip.lubelskie.pl został wywieszony:

- w dniu 13 lutego 2023r. na okres 21 dni (tj. do dnia 06 marca 2023r.) wykaz będący załącznikiem do zarządzenia nr 29/23 Prezydenta Miasta Biała Podlaska z dnia 13 lutego 2023r. w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości gruntowych przeznaczonych do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej.

BIA

eprasa.pl 7b2e28462a

Urząd Pracy Parczew

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Pomoc krawiecka, Parczew	1	3 490,00 zł	u
Psycholog, Podedwórze		1 245,00 zł	u
Pedagog specjalny, Podedwórze		1 245,00 zł	u
Pedagog, Podedwórze		311,25 zł	u
Asystent rodziny, Sosnowica	1	3 490,00 zł	u
Robotnik gospodarczy, Jabłoń	1	3 490,00 zł	u
Wychowawca – opiekun nocny w internacie, Jabłoń	1	4 224,00 zł	u
Ślusarz – spawacz, Parczew/ Black Ravens	1	5 000,00 zł	u
Kursant (policjant), Parczew/ KWP	1	3 570,00 zł	u
Zacierowy – aparatowy, Milanów	1	3 490,00 zł	u
Mechanik pojazdów samochodowych, Parczew/Bronikowski	1	6 000,00 zł	u
Diagnosta samochodowy, Parczew/Bronikowski	1	6 000,00 zł	u
Technik elektryk samochodowy, Parczew/ Bronikowski	1	6 000,00 zł	u

u - umowa o pracę
z - umowa zlecenie

Urząd Pracy Radzyń

Zawód, miejsce pracy / pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Sprzedawca w sklepie medycznym, Radzyń/ KA -MED	1	**3 490,00 zł**	**u**
Operator ciągnika rolniczego z obsługą HDS, Żabików	1	**5 000,00 zł**	**u**
Pracownik dozoru, Biała/ ARMA	1	**3 490,00 zł**	**u**
Robotnik budowlany, Radzyń	1	**3 800,00 zł**	**u**
Fizjoterapeuta, Radzyń	1	**5 775,78 zł**	**u**
Kierownik sekcji ds. technicznych, Radzyń/ SPZOZ	1	**5 500,00 zł**	**u**
Sprzedawca, Domaszewnica	1	**3 490,00 zł**	**u**

u - umowa o pracę
z - umowa zlecenie

Urząd Pracy Biała Podlaska

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Rodzaj umowy	Wynagrodzenie brutto	rodzaj umowy
Doradca klienta, Biała Podl.	1	**3 490,00 zł**	**u**
Zaopatrzeniowiec, Terespol/ Makarewicz	1	**3 490,00 zł**	**u**
Pracownik rozbioru mięsa, Międzyrzec		**3 603,60 zł**	**z**
Kucharz, Biała Podl./ BROWAR OSJANN	1	**5 000,00 zł**	**u**
Glazurnik, Styrzyniec/ Maleszko		**5 000,00 zł**	**u**
Elektryk, Wygoda/ Stadnina Koni	1	**3 500,00 zł**	**u**
Mechanik – traktorzysta, Wygoda/ Stadnina Koni	1	**3 500,00 zł**	**u**
Pracownik budowlany wykończeń wnętrz, Styrzyniec	1	**5 000,00 zł**	**u**
Sprzedawca, Biała Podl.	1	**3 490,00 zł**	**u**
Specjalista ds. celnych, Biała Podl.	1	**4 300,00 zł**	**u**
Projektant instalacji sanitarnych, Janów Podl.	1	**6 000,00 zł**	**u**
Doradca klienta, Janów Podl.	1	**7 000,00 zł**	**u**
Operator koparko – ładowarki, Biała Podl/ ELTEL	1	**3 500,00 zł**	**u**
Nauczyciel wychowania przedszkolnego, Międzyrzec/ Mały Poliglota	1	**3 700,00 zł**	**u**
Kierowca samochodu dostawczego, Biała Podl.		**3 648,00 zł**	**z**
Referent ds. uczniowskich, Biała Podl./ ZSZ nr 2	1	**3 600,00 zł**	**u**
Drobiarz, Międzyrzec/ SEDAR	1	**3 490,00 zł**	**u**
Masażysta, Biała Podl./ Malczuk		**4 600,00 zł**	**z**
Fizjoterapeuta, Biała Podl./ Malczuk		**5 700,00 zł**	**z**

u - umowa o pracę
z - umowa zlecenie

Uwaga na oszustów. Dwie kobiety straciły spore pieniądze

Międzyrzec: Do międzyrzeckiego komisariatu zgłosiły się dwie mieszkanki miasta, które padły ofiarą oszustów.

43-letnia mieszkanka powiedziała, że posiada konto na platformie Netflix, więc gdy otrzymała maila z informacją o konieczności zaktualizowania informacji o płatności, nie zdziwiła się tym faktem. Wiadomość zawierała link przekierowujący na stronę łudząco podobną do oryginalnej, gdzie konieczne było podanie danych karty płatniczej wraz z kodem CVV. Po tym kobieta otrzymała wiadomość o dodaniu jej karty do systemu płatności internetowej. Nie otrzymała jednak żadnego SMS-a z koniecznością autoryzowania transakcji.

Dopiero następnego dnia zorientowała się, że na jej koncie powiązanym z kartą pojawiło się szereg zagranicznych transakcji na łączną kwotę niemal 23 tys. zł. Wówczas zablokowała kartę, informując o oszustwie policjantów.

Z 50-latką skontaktował się nieznajomy mężczyzna, podający się za specjalistę działu technicznego w banku. Twierdził, że oszust wyłudził zarówno na osobistym jak też firmowym koncie kobiety pieniądze, a on pomoże jej przejść przez procedurę anulowania tych transakcji. Po tym polecił jej zainstalować programy, które miały w tym pomóc. Był to między innymi program do zdalnej obsługi jej telefonu. Kobieta zalogowała się na swoje konto bankowe i sprawdziła, czy transakcje wykonane przez oszustów są na nim widoczne. Zauważyła na obydwu kontach transakcje zarówno wychodzące, jak i przychodzące, których nie wykonywała oraz naliczone za nie prowizje. W drugiej z zainstalowanych aplikacji pokrzywdzona miała wklejać i przesyłać fałszywemu konsultantowi widoczne na jej koncie „podejrzane" transakcje, które, jak sądziła, miały być anulowane.

- Dopiero po zakończeniu rozmowy pokrzywdzona skontaktowała się z infolinią banku, gdzie dowiedziała się, że padła ofiarą oszustów. Wówczas zgłosiła sprawę na policję. Jak ustalili funkcjonariusze, konto 50-latki posłużyło do transferu niemal 30 tys. zł. Ustalamy, jakie finalnie straty poniosła zgłaszająca - informuje kom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z bialskiej policji.

(McM)

Powiat radzyński: Quadem wjechał w metalowe ogrodzenie

Uderzeniem w metalowe ogrodzenie posesji i poważnymi obrażeniami zakończyła się jazda dla 39-letniego kierującego quadem.

Fot.Policja Radzyń Podlaski

Uderzeniem w metalowe ogrodzenie posesji i poważnymi obrażeniami zakończyła się jazda dla 39-letniego kierującego quadem

Do zdarzenia doszło 12 lutego kilka minut przed godziną 8 w miejscowości Kolonia Domaszewnica, w gminie Ulan-Majorat. Kierujący quadem, 39-letni mężczyzna, jadąc wraz z 20-letnim pasażerem, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w metalowe ogrodzenie posesji.

Jak informuje policja, od mężczyzny był wyczuwalny alkohol. Została pobrana krew do badań. Okazało się, że 39-latek posiada trzy aktualne zakazy kierowania pojazdami mechanicznymi i została wydana decyzja przez starostę wołomińskiego o cofnięciu uprawnień do kierowania. Na jaw wyszedł również fakt, że kierujący jest poszukiwany przez wymiar sprawiedliwości w celu odbycia zasądzonej kary pozbawienia wolności.

Obaj mężczyźni odnieśli poważne obrażenia i zostali przewiezieni do szpitala. 39-latek przebywa w placówce medycznej pod nadzorem funkcjonariuszy. Gdy jego stan zdrowia się poprawi, zostanie umieszczony w zakładzie karnym.

(McM)

Powiat łukowski: Zderzyły się cztery pojazdy

Dwie osoby z obrażeniami ciała i cztery uszkodzone pojazdy. To skutki groźnie wyglądającego zdarzenia, do jakiego doszło 16 lutego na drodze krajowej nr 63.

Fot.policja łuków

Dwie osoby z obrażeniami ciała i cztery uszkodzone pojazdy. To skutki groźnie wyglądającego zdarzenia, do jakiego doszło 16 lutego na drodze krajowej nr 63

Z ustaleń policjantów z łukowskiej drogówki wynika, że kierujący samochodem marki Fiat Ducato, 24-latek z gminy Liw, uderzył w tył jadącego przed nim samochodu marki Seat Inca, którym kierował 26-latek z Białej Podlaskiej. Następnie seat uderzył w poruszający się przed nim samochód marki Renault Captur, którym kierowała 40-letnia łukowianka. Po tym renault zjechał na lewą stronę drogi, gdzie zderzył się z jadącą z przeciwka Toyotą Corollą, którą kierował 51-latek z Łukowa. Kierujący fiata i seata doznali obrażeń ciała. Okazało się, że urazy, jakich doznali, nie zagrażają ich życiu i zdrowiu.

Mundurowi ustalili, że sprawcą kolizji jest kierujący Fiatem Ducato 24-latek, który w trakcie jazdy jechał zbyt blisko poprzedzającego go pojazdu i nie zdążył wyhamować, gdy ten zmniejszył swoją prędkość.

Za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, którego następstwem były niegroźne urazy innego kierującego, policjanci ukarali młodego kierowcę mandatem w wysokości 1500 złotych. Dodatkowo na jego konto „wpłynęło" 12 punktów - informuje **asp. szt. Marcin Józwik z łukowskiej policji.**

(McM)

BIA

eprasa.pl 7b2e28462a

Międzyrzec samorządem roku! Wyróżnieni za pomoc Ukrainie

Międzyrzec Podlaski z nagrodą specjalną Super Samorządu 2022! Nagroda zostanie przyznana we wtorek, 21 lutego, jednak już w dniu Walentynek dowiedzieliśmy się, że miłość okazana Ukrainie przez społeczność Międzyrzeca została doceniona w ogólnopolskim plebiscycie.

W Międzyrzecu pomagali wszyscy. Od strażaków, przez prywatne firmy, aż po uczniów każdej ze szkół

Nagrodę otrzymają organizacje społeczne i nieformalne grupy mieszkańców oraz władze samorządowe. Wybrane zostały spośród 180 grup uczestniczących w ubiegłorocznej edycji akcji Masz Głos Fundacji Batorego, które wyróżniły się partnerską współpracą przy realizacji oddolnych inicjatyw poprawiających funkcjonowanie lokalnych społeczności.

W tym roku to właśnie samorząd Międzyrzeca Podlaskiego otrzymał nagrodę specjalną. Wszystko dzięki pomocy Ukrainie. W jury zasiedli: Edwin Bendyk, Olga Gitkiewicz, Zuzanna Rudzińska-Bluszcz, Jerzy Stępień i Bartosz Węglarczyk - redaktor naczelny onet.pl.

Są to przede wszystkim dziennikarze, którzy z wyszukanej postawy obywatelskiej wyróżnili najszlachetniejsze zachowania. Poza statuetką i dyplomem, przedstawiciele Międzyrzeca na specjalnej gali odbiorą nagrodę pieniężną w wysokości 3 tys. zł.

Nagrodzony potencjał i uwzględnienie ochotników

Międzyrzec Podlaski został wyróżniony za pomoc w wyjątkowo trudnym roku, w którym odczuwaliśmy jeszcze skutki pandemii. Mieszkańcy wielu polskich miejscowości po raz kolejny udowodnili siłę społeczeństwa obywatelskiego. Jury Nagrody Super Samorząd przyznało w związku z tym Nagrodę Specjalną. Otrzymała ją społeczność samorządowa Międzyrzeca Podlaskiego, „która do pomocy uchodźcom podeszła nie tylko z wielką empatią, ale w sposób pozwalający wykorzystać energię różnych środowisk i ochotników" - czytamy w uzasadnieniu.

„Było to możliwe dzięki otwarciu się lokalnych władz i urzędników – w szczególności wiceburmistrza Pawła Łysańczuka, odpowiedzialnego za koordynację działań punktu humanitarnego – na partnerską współpracę z formalnymi i nieformalnymi grupami mieszkańców. Stanowiło to duże wyzwanie, ponieważ systemy zarządzania kryzysowego zwykle nie uwzględniają potencjału organizacji i grup ochotników, ale zwiększyło skuteczność działań" - podsumowali organizatorzy konkursu.

- Czasy kryzysu pokazały, że organizacje społeczne często dysponują większą wiedzą o problemach, niż lokalne struktury władzy. Na szczęście druga strona otwiera się na tę wiedzę i potrafi wspólnie z mieszkańcami budować system odpowiedzi na ich potrzeby - powiedział Edwin Bendyk, członek jury konkursu.

Pomagał cały Międzyrzec

Zaraz po ataku Rosji na Ukrainę, w Międzyrzecu powstał Miejski Punkt Pomocy Ukrainie zlokalizowany w budynku przy miejskim targowisku. W zorganizowanie punktu włączyły się różne lokalne środowiska, takie jak Urząd Miasta, ale także organizacje i grupy nieformalne. Jedną z nich była grupa na Facebook`u - Babski Międzyrzec. W pomoc włączyli się także mieszkańcy, przedsiębiorcy – hotelarze, restauratorzy, strażacy czy nadleśnictwo.

W miejskim punkcie pomocy potrzebujący odbierali produkty i rzeczy pierwszej potrzeby, które mieszkańcy Międzyrzeca przynosili w ogromnych ilościach. Zadaniem społeczniczek ze Stowarzyszenia Elementum było przyjmowanie i sortowanie darów, a następnie wydawanie ich uchodźcom.

- W Międzyrzecu Podlaskim zamiast wielu małych, rozproszonych i nieskoordynowanych działań, różne środowiska, ochotnicy i urzędnicy włączyli się do jednej, wspólnej, dużej inicjatywy pomocy, i to wszystko w sytuacji trudnej emocjonalnie, w małym mieście, które nie otrzymało żadnego wsparcia z zewnątrz. To robi wrażenie - podsumowała Anna Dąbrowska, współzałożycielka Lubelskiego Komitetu Pomocy Ukrainie.

Wielki odzew potrzebujących

Pierwsze tygodnie po pojawieniu się obywateli Ukrainy w Międzyrzecu pokazały, że uruchomienie punktu było strzałem w dziesiątkę. Inicjatywa objęła pomocą ponad 500 uchodźców. Miasto oraz wolontariusze pomagali uchodźcom poszukiwać mieszkań, w którym Ukraińcy mogliby się zatrzymać.

Międzyrzec Podlaski przekazał także pomoc humanitarną do Kamienia Koszyrskiego, miasta partnerskiego w Ukrainie. W tym samym czasie Urząd Miasta wraz ze wspomnianą wcześniej grupą Babski Międzyrzec i Stowarzyszeniem Elementum zorganizował kiermasz wielkanocny, z którego cały dochód przekazany został uchodźcom.

Dziś na terenach miasta pozostało kilka rodzin, które czynnie biorą udział w różnego rodzaju akcjach organizowanych w Międzyrzecu. Pozostała większość uchodźców wróciła w swoje rodzinne strony.

Radosław Grabowski

Przy miejskim targowisku, zaraz po ataku Rosji na Ukrainę, został otwarty Miejski Punkt Pomocy Ukrainie

Karol Szmytko
prezes OSP Stołpno

- To, co wydarzyło się na początku 2022 roku, przerosło nasze najśmielsze oczekiwania. Uczestniczyłem już w wielu podobnych akcjach, jednak ta po raz pierwszy scaliła dosłownie wszystkie organizacje działające na terenie Międzyrzeca. Było to coś wyjątkowego, bo każdy działał w jedynym słusznym celu. Nieoceniona była też pomoc samorządu, który koordynował wszystkimi działaniami i dzięki temu wspólnemu działaniu mogliśmy zrobić kawał dobrej roboty. Wielkie gratulacje należą się każdemu, kto przyłożył rękę do pomocy Ukrainie.

Paweł Łysańczuk
zastępca burmistrza miasta

Razem można więcej

Nagroda Super Samorząd to zaszczyt i wielkie wyróżnienie dla miasta i jego mieszkańców. Jestem dumny, że Międzyrzec potrafi się tak pięknie zjednoczyć, by pomóc ludziom w potrzebie. Dziękujemy wszystkim organizacjom, grupom nieformalnym, instytucjom oraz pojedynczym, często anonimowym osobom, które angażowały się we wszelkie zbiórki i akcje. Wszyscy robiliśmy to z potrzeby serca, ale cieszę się, że ktoś to docenił. To ważne, bo nagroda nawiązuje do samorządu rozumianego jako wspólnota wszystkich mieszkanek i mieszkańców, a nie tylko lokalnych władz. My wszyscy pokazaliśmy, że razem można więcej.

NEKROLOGI

PARCZEW

Wiera Sitkowska
93 lata, zm. 5 lutego, Kodeniec

Marcin Kończal
40 lat, zm. 8 lutego, Parczew

Jan Szczukiewicz
76 lat, zm. 9 lutego, Jabłoń

Józef Furman
92 lata, zm. 10 lutego, Komarówka Podl.

Tadeusz Remes
68 lat, zm. 10 lutego, Parczew

Janusz Sobieszek
48 lat, zm. 11 lutego, Czemierniki

Zygmunt Kozak
81 lat, zm. 12 lutego, Gęś

Jan Stefan Majewski
89 lat, zm. 14 lutego, Sosnowica

Jacek Kaczorowski
61 lat, zm. 15 lutego, Parczew

Usługi Pogrzebowe
Piotr Kochanowski
Tel. 509 412 470

BIAŁA PODLASKA

Hubert Królikiewicz
54 lata, zm. 8 lutego, Biała Podlaska

Ryszard Kuniewicz
74 lata, zm. 13 lutego, Włodawa

Józef Zagożdżon
85 lat, zm. 9 lutego, Lubenka

Tadeusz Melaniuk
76 lat, zm. 9 lutego, Woroniec

Teresa Świeboda
79 lat, zm. 9 lutego, Biała Podlaska

Teresa Kowalczyk
86 lat, zm. 9 lutego, Grabowiec

Marianna Górska
95 lat, zm. 10 lutego, Międzyrzec

Roman Giez
72 lata, zm. 10 lutego, Biała Podlaska

Alicja Syrytrzyk
71 lat, zm. 11 lutego, Biała Podlaska

Władysław Koleśnik
64 lata, zm. 12 lutego, Katowice

Alan Gryczyński
22 lata, zm. 13 lutego, Chotyłów

Zbigniew Sidorczuk
67 lat, zm. 14 lutego, Biała Podlaska

Piotr Jarosiewicz
80 lat, zm. 15 lutego, Biała Podlaska

Eugenia Sidorczuk
68 lat, zm. 15 lutego, Łódź

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

BIA

eprasa.pl 7b2e28462a

Znęcał się nad jamnikiem, zwierzę nie przeżyło

Jamnik został znaleziony martwy po kilkunastu minutach od zdarzenia

Puławy: 63-latek skopał swojego psa, bo zwierzę przyszło za nim na pocztę.

W poniedziałek, 13 lutego pod jednym z puławskich urzędów pocztowych w krzakach znaleziony został martwy jamnik.

Funkcjonariusze obejrzeli zapis z monitoringu. Dzięki temu ustalili świadków zdarzenia. Ci zeznali, że kilkanaście minut przed znalezieniem martwego zwierzęcia jego właściciel wygonił go z urzędu, kopiąc go wielokrotnie po całym ciele. Kopanie kontynuował przy wejściu do budynku.

Okrutnikiem okazał się 63-letni mieszkaniec Puław.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że jamnik przyszedł za nim do budynku poczty i czekał na niego w przedsionku. Kiedy 63-talek to zauważył, zmusił zwierzę do wyjścia z budynku, kopiąc je. Po całym zajściu pies zaczął słabnąć i schował się w krzakach, w których został znaleziony martwy. Weterynarze przeprowadzili sekcję jego zwłok.

- Szczegółowe okoliczności zdarzenia wyjaśniają policjanci z Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą puławskiej jednostki. Za znęcanie się nad zwierzęciem ze szczególnym okrucieństwem ustawa o ochronie zwierząt przewiduje karę do 5 lat pozbawienia wolności - mówi komisarz Ewa Rejn-Kozak z KPP w Puławach.

AG

Chciała skorzystać z „bonusa" a traciła pieniądze

Powiat parczewski: 60-latka podczas logowania do aplikacji mobilnej banku chciała skorzystać z bonusa w postaci tysiąca złotych. Klikając link, nieświadomie dała oszustom możliwość przechwycenia jej danych i zarządzaniem środkami na koncie.

60-letnia mieszkanka gminy Podedwórze podczas logowania się na swoje konto internetowe zauważyła reklamę wraz z linkiem, który po kliknięciu gwarantował bonus w kwocie tysiąca złotych. Kobieta kliknęła link, a potem została poproszona o podanie danych do bankowości elektronicznej. Kiedy podała swoje dane, okazało się, że nie otrzymała żadnego bonusa. Wtedy zakończyła działanie aplikacji.

Po tygodniu, kiedy 60-latka miała problem z ponownym zalogowaniem się, zadzwoniła na infolinię. Wtedy pracownik banku poinformował ją o wykonywanych z jej konta kilku transakcjach bezgotówkowych w różnych kwotach od 20 do ponad 4 tysięcy złotych. Wówczas zdała sobie sprawę, że padła ofiarą oszustwa.

Kiedy córka 60-latki zadzwoniła na infolinię banku, natychmiast zablokowała dostęp do konta. Okazało się, że konto jej matki nie posiadało żadnych środków finansowych w walucie polskiej, tylko w euro. Zhakowane dane posłużyły bowiem oszustom do wykonywania i obrotu głównie ich własnymi zasobami pieniężnymi poprzez liczne transakcje internetowe na różne konta oraz różne dane.

- Po zakończonych przelewach w polskiej walucie, oszuści postanowili również wykorzystać znajdujące się na koncie blisko 400 euro, które zostało przewalutowane na kwotę ponad 1700 złotych. Dzięki tym środkom przestępcy dokonali ostatniej transakcji. Tym samym kobiety zamiast obiecanego bonusa poniosły straty finansowe - informuje sierżant sztabowy Ewelina Semeniuk.

(McM)

Strażnicy więzienni z Furii... Brzmi groźnie, ale to ludzie o gołębich sercach

Opole Lubelskie: Auto wypełnione po brzegi blokami, kredkami, farbami, plasteliną i ... jogurtami pojechało z darami z Opola Lubelskiego do Lublina. To już kolejna akcja Motocyklistów z Furii, którzy są jednocześnie funkcjonariuszami miejscowego zakładu karnego.

Fot. Zakład Karny w Opolu Lubelskim

Przedstawiciele Zakładu Karnego w Opolu Lubelskim z dyrektorem jednostki, mjr. Piotrem Kozłowskim oraz funkcjonariusze zrzeszeni w Furii z jej prezesem, sierż. sztab. Piotrem Stefaniakiem, przekazali na ręce pracowników oddziału zebrane podczas zbiórki dary. Klinikę reprezentowała dr n.med. Agata Makarewicz

„Razem możemy więcej"

Funkcjonariusze opolskiego Zakładu Karnego razem ze Stowarzyszeniem Motocyklowym „Furia" w styczniu br. zorganizowali zbiórkę materiałów plastycznych dla młodych pacjentów powstałego niedawno Oddziału dla Dzieci i Młodzieży w I Klinice Psychiatrii, Psychoterapii i Wczesnej Interwencji przy Szpitalu Klinicznym nr 1 w Lublinie. Większość przekazanych dla młodych pacjentów upominków stanowiły materiały plastyczne, książeczki, kolorowanki, które posłużą podczas zajęć terapeutycznych.

- Ogłoszona na początku stycznia na facebookowym profilu Furii zbiórka przerosła nasze oczekiwania. Do akcji włączyły się: Szkoła Podstawowa nr 1 im. Kornela Makuszyńskiego w Opolu Lubelskim, Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Opolu Lubelskim, Zespół Szkolno – Przedszkolny w Wąwolnicy, Prokuratura Rejonowa w Opolu Lubelskim, Urząd Miejski w Opolu Lubelskim, UNIQUE Szkoła Języków Obcych w Opolu Lubelskim, firma GEOMAX oraz Kabako Gruppe - mówią organizatorzy.

15 lutego zebrane materiały przekazane zostały pracownikom oddziału.

- Po raz kolejny pokazaliśmy, że razem możemy zdziałać naprawdę wiele - mówią funkcjonariusze ZK.

„Furia" pomaga od 2020 r.

Stowarzyszenie Motocyklowe „Furia" powstało 29 maja 2020 r. Teraz zrzesza w swoich szeregach motocyklistów, którzy jednocześnie są funkcjonariuszami Służby Więziennej, a na co dzień pełnią służbę w Zakładzie Karnym w Opolu Lubelskim.

Stowarzyszenie motocyklowe „Furia" na koncercie charytatywnym organizowanym dla Neli w Opolu Lubelskim

Od chwili powstania Stowarzyszenie stara się pomagać, komu tylko się da.

- Komu pomagaliśmy? Był Chodel, gdzie zbieraliśmy pieniądze na rzecz ofiar wybuchu gazu, były „Wakacje w dobrym towarzystwie" organizowane bezpośrednio przez Centrum Wolontariatu w Lublinie - jest to impreza cykliczna odbywająca się w każde wakacje w różnych dzielnicach Lublina, gdzie postanowiliśmy sprawić radość dzieciakom i pokazać, że jazda na motocyklu daje wiele frajdy i dostarcza wielkiej dawki endorfin - mówi Piotr Stefaniak, prezes Stowarzyszenia Motocyklowego Furia.

Ale to nie wszystkie akcje funkcjonariuszy - motocyklistów.

Razem z Lubelskimi Motocyklistami przyłączyli się do wsparcia Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia w Lublinie, wspomogli Centrum Wolontariatu w Lublinie, przekazując ponad 600 kg różnych warzyw do przygotowania posiłków potrzebującym, z zaprzyjaźnionym stowarzyszeniem „Niedźwiedzie Wschodu" oddawali krew na „Moto Kropli" w Chełmie...

Działali też na terenie powiatu opolskiego

- Wsparliśmy potrzebujące rodziny w Opolu Lubelskim. Przekazaliśmy im ubranka, które dostaliśmy od osób śledzących nasze poczynania na FB, warzywa czy chemię gospodarczą. W tej samej miejscowości przekazaliśmy 70-letniej babci o wielkim sercu świąteczne zakupy, chemię gospodarczą i warzywa - dodaje Stefaniak.

Wzięli też udział w organizowanym przez Gminne Centrum Kultury w Józefowie nad Wisłą festynie pod nawą „Święto Młodości", żeby pomóc w zbiórce pieniędzy dla Igi Gil, małej mieszkanki gminy. Cały dochód z festynu został przekazany na ten cel. Podczas Jarmarku Opolskiego wspierali zbiórkę dla Stasia Kozaka, wraz z Gminną Biblioteką i Domem Kultury w Karczmiskach zbierali na festynie pieniądze dla Maćka Sulimy, który urodził się z wieloma wadami i różnymi problemami zdrowotnymi. W Opolu Lubelskim na koncercie charytatywnym organizowanym dla Neli przez Centrum Kultury i Społeczny Komitet Pomocy Nelce zbierali fundusze na czekającą ją operację.

- Były akcje z pluszakami, gdzie na stoisku sprzedawaliśmy „Misiaka za piątaka" lub dostarczaliśmy całe worki Misiaków tam, gdzie były potrzebne. Ogólnie gdzie dzieje się coś dobrego, zjawiamy się my. Każda akcja to wielki sukces... Każda pomoc, każdy mały gest, choć najmniejszy... jest ważny. A dobro, jakie się daje, zawsze powraca... - mówi Piotr Stefaniak.

AG

REG

eprasa.pl 7b2e28462a

Bialscy działacze Komitetu Obrony Demokracji protestowali przed konsulatem białoruskim po skazaniu polskiego dziennikarza na osiem lat łagrów

Przyszli z apelem o uwolnienie Andrzeja Poczobuta. Białorusini nie otworzyli drzwi

BIAŁA PODLASKA: Komitet Obrony Demokracji protestował przed konsulatem białoruskim po skazaniu dziennikarza Andrzeja Poczobuta na osiem lat łagrów. Próbowali wręczyć petycję konsulowi białoruskiemu, jednak... nikt nie otwierał bramy wejściowej.

Mieszkańcy protestowali przed konsulatem białoruskim

W dniu 8 lutego Andrzej Poczobut został skazany przez reżim Aleksandra Łukaszenki na osiem lat więzienia z karą zaostrzonego rygoru. Poczobut to polsko-białoruski dziennikarz, publicysta i bloger związany z Grodnem, działacz mniejszości polskiej na Białorusi i więzień polityczny.

Został on oskarżony z dwóch artykułów Kodeksu Karnego dotyczących „wzniecania nienawiści" oraz „wzywania do działań na szkodę Białorusi".

Polskie MSZ oceniło decyzję sądu jako skandaliczną, rozszerzyło sankcje wobec Białorusi. Między innymi zostało zamknięte przejście graniczne w Bobrownikach (woj. podlaskie). Tak naprawdę teraz jedynym otwartym przejściem jest to w Kukurykach (gmina Terespol).

Konsulat nie otworzył drzwi

Bialski Komitet Obrony Demokracji protestował przed białoruskim konsulatem. Chciał też wręczyć petycję w sprawie uwolnienia Andrzeja Poczobuta oraz wszystkich więźniów politycznych. Niestety, nikt nie otworzył bramy konsulatu.- Dzieje się wielkie bezprawie na Białorusi. Nasz rodak, pan Andrzej Poczobut, został skazany na 8 lat łagrów. Nie wiadomo, czy on w ogóle przeżyje w takich warunkach. Pan Poczobut jest Polakiem tak jak my, jest też członkiem narodu białoruskiego, tych ludzi, którzy po sfałszowaniu wyborów dzielnie walczyli - mówi Stanisław Dembowski z KOD Biała Podlaska. Dembowski podkreślał, że za to, że Poczobut był dziennikarzem „jest prześladowany, a teraz skazany na łagry pod kuriozalnymi zarzutami".

Fot.Marek Pietrzela

Stanisław Dembowski,
KOD Biała Podlaska
- Andrzej Poczobut za to, że był dziennikarzem, jest prześladowany i skazany na łagry pod kuriozalnymi zarzutami

- Nie wiadomo, czy Andrzej Poczobut w ogóle przeżyje w takich warunkach

- Trudno w to uwierzyć, co mu się zarzuca. Chcemy, żeby uwolniono Poczobuta i wszystkich więźniów politycznych. Było wiele protestów w Polsce w różnych miejscowościach. Kropla drąży skałę, może ona tę skałę wydrąży. Jeśli nie zrobimy nic, to efekt będzie zerowy. Jeśli działamy, to jakiś efekt jest. Jaki? Nie sposób przewidzieć, ale jakiś minimalny lub większy będzie - dodaje.

Tak wygląda dyktatura

Magdalena Bielska, przewodnicząca zarządu regiony lubelskiego KOD tłumaczyła, że sytuacja na Białorusi to „postępujący proces odbierania wolności".- Tak wygląda dyktatura. Jeśli nie będzie reakcji międzynarodowej, nie wiemy, czy sytuacja w jakiś sposób się poprawi - mówiła.

Maciej Maciejuk

Integracja, dobra zabawa, ale coraz większe potrzeby

BIAŁA PODLASKA: Sukcesem okazała się kolejna edycja Balu Karnawałowego organizowanego przez Caritas. Dobrze się bawiło prawie 170 osób z placówek tej organizacji.

W sumie w balu wzięło udział 168 osób z pięciu placówek Caritas

Zatańczono belgijkę, było wiele zabaw integracyjnych pomiędzy tańcami. Było też trochę przebierania. W sumie w balu wzięło udział 168 osób z pięciu placówek Caritas.Anna Jakubiak, kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy prowadzonego przez Caritas w Białej Podlaskiej, podkreśla, że podczas balu ważna jest integracja.

- Jest nas coraz więcej, są coraz większy potrzeby. Natomiast ciągle czujemy się rodziną. Ciągle kolejna osoba, która wchodzi do środowiska, jest witana z serdecznością. Ci ludzie czują, że tu jest ich dom. Mamy tu rodziców uczestników, więc integracja jest spora - mówi ks. Paweł Zazuniak, dyrektor Caritas Diecezji Siedleckiej i podkreśla, że bal jest pewnego rodzaju tradycją.- Chcemy świętować i bawić się, bo zaraz będziemy przeżywać okres wielkiego postu. Myślę, że to dobra zabawa. Ten rok był dobry do działania, aczkolwiek jeśli dziś mówimy o radości, to na pewno gdzieś tam jeszcze spotęgowane jest to tym, że jakiś czas temu byliśmy zamknięci i odizolowani. To kolejny etap wychodzenia z tego wszystkiego - dodaje.

Maciej Maciejuk

Ukradli samochód z parkingu. Skusiły ich kluczyki w stacyjce

Biała Podlaska: Dwóch mężczyzn odpowie za kradzież samochodu. Obaj byli nietrzeźwi, a jeden z nich - kierowca - ma zakaz prowadzenia.

Fot.KMP Biała Podlaska
Ukradli samochód z parkingu. Skusiły ich kluczyki w stacyjce. Na rondzie przy al. Solidarności w Białej Podlaskiej kierowca stracił panowanie nad autem i uderzył w ogrodzenie posesji

We wtorek (14 lutego) na parkingu w rejonie dworca kolejowego w Terespolu ukradziono samochód. Zgłaszający przekazał, że nieznany sprawca skradł należące do niego auto.

- Wykorzystał pozostawiony w stacyjce kluczyk i moment, gdy właściciel wyszedł na chwilę do sklepu. Policjanci terespolskiego komisariatu natychmiast rozpoczęli poszukiwania skradzionego volkswagena. Sprawdzili niezbędne informacje. Między innymi, kiedy doszło do kradzieży oraz w którą stronę odjechali dwaj sprawcy. Policjanci namierzyli auto na krajowej dwójce. W miejscowości Zalesie kierowca volkswagena nie zatrzymał się do kontroli drogowej kontynuując ucieczkę. W jej trakcie popełniał szereg wykroczeń drogowych, stwarzając realne zagrożenie zarówno dla siebie, jak też dla innych uczestników ruchu drogowego - informuje komisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Na rondzie przy al. Solidarności w Białej Podlaskiej stracił panowanie nad autem i uderzył w ogrodzenie posesji. Policjanci zatrzymali kierowcę i pasażera. Kierowcą był 36-letni mieszkaniec gminy Terespol, a pasażerem 40-latek z Terespola. Obydwaj byli pod wpływem alkoholu. W przypadku kierowcy było to ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Pobrana została również krew do badań na zawartość substancji zabronionych. Do tego 36-latek ma dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Mężczyźni trafili do policyjnego aresztu i usłyszeli już zarzuty. Młodszy z nich odpowie za kradzież samochodu, niezatrzymanie się do kontroli i kierowanie pomimo zakazu. Za trzeci czyn odpowiadał będzie w warunkach recydywy. Prokurator zastosował wobec niego dozór policji. Natomiast 40-latek również usłyszał zarzut kradzieży.

Joanna Niećko

BIA

eprasa.pl 7b2e28462a

Zarząd Grupy Azoty z nowym prezesem i wiceprezesem

Obaj mają bogate doświadczenie zawodowe, a nowe stanowiska piastują od 10 lutego b.r.

10 lutego rada Nadzorcza Grupy Azoty Puławy powołała na członka Zarządu Marcina Kowalczyka, powierzając mu jednocześnie funkcję Prezesa Zarządu Grupy Azoty Puławy. Wiceprezesem został Paweł Bryda.

Marcin Kowalczyk był zastępcą prezesa Agencji Mienia Wojskowego (AMW), wcześniej zasiadał w Radzie Nadzorczej AMW. Od roku 2018 do 2020 był wiceprezesem Wojskowego Przedsiębiorstwa Handlowego sp. z o.o., od maja 2020 r. pracował w PGE Dystrybucja S.A. jako Wiceprezes Zarządu, a od września 2020 roku jako Prezes Zarządu Spółki. Ostatnio pracował w Ministerstwie Aktywów Państwowych.

Był członkiem Rady Nadzorczej PKP Cargo S.A., PGE Polska Grupa Energetyczna S.A. Aktualnie, od lipca 2022 r. - w PZU Życie S.A.

Paweł Bryda jest radcą prawnym i rzecznikiem patentowym. Od maja 2020 r. do lutego 2023 r. pracował w PGE Dystrybucja S.A. na stanowisku dyrektora Departamentu Organizacyjno-Prawnego, a następnie - dyrektora Biura Zarządu.

AG

Obecny skład Zarządu Grupy Azoty Puławy:

Marcin Kowalczyk, Prezes Zarządu

Justyna Majsnerowicz, Wiceprezes Zarządu

Jacek Janiszek, Wiceprezes Zarządu

Paweł Bryda, Wiceprezes Zarządu

Andrzej Skwarek, Członek Zarządu

Uciekał niezarejestrowanym crossem. Wpadkę zaliczył też jego ojciec

Kazimierz Dolny: 15-latek uciekający przed policjantami niezarejestrowanym crossem został zatrzymany przez funkcjonariuszy z Kazimierza Dolnego. Ale to nie wszystko... Po nastolatka przyjechał ojciec, który stracił prawo jazdy za przekroczenie prędkości...

To była jedna z tzw. „niecodziennych" interwencji. Doszło do niej w Kazimierzu Dolnym, gdy patrolujący miasteczko policjanci zauważyli nastolatka jadącego jednośladem typu cross, nietrzymającego się toru jazdy i wykonującego na drodze niebezpieczne manewry... Pojazd młodzieńca nie miał ani tablic rejestracyjnych, ani włączonych świateł, co też wzbudziło zainteresowanie funkcjonariuszy. Postanowili zatrzymać jednoślad, ale jego kierowca nie zareagował na dawane przez nich sygnały świetlne i dźwiękowe. Wręcz przeciwnie - przyspieszył i zaczął uciekać.

Fot.KPP Puławy

Najpierw policjanci zajęli się nastolatkiem, który jeździł bez świateł niezarejestrowanym crossem, a potem... jego ojcem, który przyjechał po syna, nie mając prawa jazdy

Policjanci ruszyli w pościg, w wyniku którego udało im się zatrzymać uciekiniera. Był to 15-latek z gminy Kazimierz Dolny. Był trzeźwy, ale jak się okazało, Mini Cross Pit Bike, którym jechał, nie był zarejestrowany.

- Po wykonaniu czynności z nastolatkiem, policjanci skontaktowali się z jego ojcem, aby odebrał syna. Na miejsce przyjechał 36-latek. Po wylegitymowaniu go wyszło na jaw, że mężczyzna nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. W systemie widniała informacja, że prawo jazdy zostało mu zatrzymane za przekroczenie prędkości - informuje komisarz Ewa Rejn-Kozak. - Sprawa 15-latka trafi do sądu rodzinnego, natomiast w sprawie ojca policjanci prowadzą czynności wyjaśniające w sprawie o wykroczenie.

AG

Kazimierz Dolny: „Dwa Brzegi" wracają

Już po raz szesnasty w nadwiślańskim miasteczku pod koniec lipca miłośnicy kina będą mogli obejrzeć najlepsze polskie i światowe produkcje. Władze gminy ostatnio spotkały się z dyrektor artystyczną festiwalu - Grażyną Torbicką.

Fot.Artur Pomianowski/Facebook

XVII edycja festiwalu „Dwa Brzegi" zostanie zorganizowana od 29 lipca do 6 sierpnia. Ostatnio włodarze gm. Kazimierz Dolny omawiały szczegóły festiwalu z Grażyną Torbicką

Choć w ubiegłym roku udało się przeprowadzić XVI edycję wydarzenia, to jeszcze przed jego rozpoczęciem pojawiały się informacje, że „Dwa Brzegi" miały się odbyć po raz ostatni. Wszystko miało to związek z budżetem i szalejącą inflacją. Koniec końców festiwal przeprowadzono, ale w innej wersji (m.in. miasteczko festiwalowe przeniosło się do Gminnego Zespołu Szkół przy ul. Szkolnej czy zredukowano widownię do 150 osób). Teraz rozpoczęły się prace na kolejną XVII jego edycją, która odbędzie się od 29 lipca do 6 sierpnia. w Kazimierzu Dolnym. Kilka dni temu burmistrz Artur Pomianowski wraz z jego zastępcą Bartłomiejem Godlewskim rozmawiali o festiwalu z Grażyną Torbicką, która jest jego dyrektorem artystycznym. Wszystkich fanów dobrego filmu już teraz zapraszamy na XVII edycję festiwalu.

Dominik Kęsik

Nietrzeźwi doprowadzili do kolizji. Jeden „zaparkował" w stawie

Jazda na podwójnym gazie zakończyła się w stawie. Kierowca sam opuścił auto, które następnie z wody wyciągnęli strażacy

W walentynkowy wtorek ok. godz. 15 w Puławach kierowca BMW wpadł w poślizg, przez co doprowadził do kolizji z fordem, po czym ...odjechał, wjeżdżając na rondo pod prąd.

Badanie trzeźwości wykazało, że kierowca forda był trzeźwy, na szczęście nic mu się nie stało. Kierowcę BMW natomiast ustalili i zatrzymali funkcjonariusze z drogówki. Jak się okazało, 32-latek mieszkający w Puławach miał prawie 3 promile alkoholu w organizmie.

Godzinę później, ok. 16.00, 31-letni mieszkaniec gminy Puławy w Końskowoli, jadąc oplem, nie dostosował prędkości do warunków ruchu i wjechał w prawidłowo jadące auto marki Renault. Wskutek zderzenia opel wjechał do pobliskiego stawu. Kierowcy udało się jednak wydostać z pojazdu, ale w wydobyciu auta na brzeg musieli już pomóc strażacy. Po badaniu trzeźwości okazało się, że 31-latek ma 1,5 promila alkoholu w organizmie.

AG

19-latka zjechała do rowu i dachowała. Badanie alkomatem wszystko wyjaśniło

Fot.Policja Radzyń Podlaski

Auto zostało znacznie uszkodzone

Prawie promil alkoholu w organizmie miała 19-letnia kierująca Peugeotem, który dachował wczoraj (sobota, 18 lutego) w Paszkach Dużych (gm. Radzyń Podlaski).

Wszystko rozegrało się po godzinie 7. – Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy radzyńskiej drogówki wynika, że 19-letnia mieszkanka gminy Radzyń Podlaski kierująca osobowym Peugeotem, straciła ponownie nad samochodem, zjechała do rowu, a następnie dachowała – relacjonuje podkomisarz Piotr Mucha, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Radzyniu Podlaskim.

Mucha dodaje, że kobieta została przewieziona do szpitala, a przeprowadzone przez policjantów badanie stanu trzeźwości wykazało w organizmie 19-latki niemal promil alkoholu.

GR

REG

eprasa.pl 7b2e28462a

Strife 3 w Puławach z kandydatem do walki roku

W sobotni wieczór w hali Grupa Azoty Arena w Puławach odbyła się trzecia odsłona gali Strife. W walce wieczoru utytułowany Piotr Strus zmierzył się z powracającym po blisko sześcioletniej przerwie Kacprem Karskim. Karta obsadzona bardzo uznanymi zawodnikami przyciągnęła na halę rzeszę kibiców.

Najwięcej emocji przyniosła walka Hugo Deux - Jan Stanovski, która przez niektórych już teraz wskazywana jest jak kandydat do walki roku

Puławianin Łukasz Nowak tym razem musiał uznać wyższość swojego rywala - Bartosza Kowala

W walce wieczoru doszło do dużej niespodzianki. Kacper Karski pokonał Piotra Strusa

Mateusz Orzechowski, właściciel wydawnictwa Wspólnota, wręczył puchar zwycięzcy pierwszego pojedynku - Damianowi Tokarskiemu

Za część artystyczną podczas tego wieczoru odpowiadał m.in. raper ZBUKU

Bartek, Emil, Wiktoria, Gabrysia z Puław
- Na gali MMA byliśmy po raz pierwszy, ale na pewno nie ostatni. Trafiliśmy tutaj głównie dlatego, bo gala odbywała się w mieście, w którym mieszkamy. Nie mamy konkretnego zawodnika, któremu kibicowaliśmy. Za najciekawszą walkę zdecydowanie możemy uznać pojedynek Bartka Kopery z Emersonem.

Waldemar z Puław wraz ze znajomym
- Na tego typu wydarzeniu jesteśmy pierwszy raz. Dotychczas MMA mieliśmy okazję oglądać w telewizji, ale skoro gala dotarła do Puław, postanowiliśmy tu dotrzeć. Szczerze mówiąc, liczyłem na trochę więcej, jednak był jeden pojedynek, który szczególnie przyciągnął moją uwagę. Walka Hugo Deux ze Stanovskim trzymała w napięciu do ostatnich chwil.

Puławianie na karcie wstępnej

Już od samego początku wstępna karta walk przyniosła mnóstwo emocji licznie zgromadzonym kibicom w hali Grupa Azoty Arena. W pierwszej walce podczas Strife 3 puławianin Kacper Cholewa musiał uznać wyższość Damianowi Tokarskiemu. W tym przypadku o werdykcie zadecydowali sędziowie, którzy byli jednomyślni. Puchar zwycięzcy tej walki wręczył właściciel wydawnictwa „Wspólnota" - Mateusz Orzechowski. Drugi pojedynek tego wieczoru pokazał, że w następnych walkach nie warto odchodzić od telewizora, bądź spod klatki. Sanjar Yusupov popisał się najszybszym nokautem w organizacji i już w siódmej sekundzie posłał Oleksandra Popova na deski.

W pojedynku zamykającym kartę wstępną miejscowy zawodnik Łukasz Nowak zmierzył się z Bartoszem Kowalem. Jak się okazało, nie był to najszczęśliwszy wieczór dla wszystkich wojowników z Puław, bo tak jak Cholewa, tak i Nowak musiał oglądać cieszącego się ze zwycięstwa rywala. Kowal w drugiej rundzie popisał się latającym kolanem i posłał na deski zawodnika Sportowych Puław.

Karta główna z niespodziankami

Początek karty głównej to wyraźne i bardzo szybkie zwycięstwo Patryka Grabowskiego nad Szymonem Wrześniem, czyli popularnym „Taxi Złotówą". Wyraźnie górujący nad swoim przeciwnikiem warunkami fizycznymi Grabowski od początku ruszył na rywala, który w pewnym momencie upadł na ziemię, a pochodzący z Piotrkowa Trybunalskiego zwycięzca dokończył walkę ciosami w parterze. Następne dwa pojedynki również zakończyły się w pierwszej rundzie. Mariusz Michalczuk poddał Karola Kutyłę efektowną balachą, a pochodzący z Międzyrzeca Podlaskiego Dariusz Sierhej musiał uznać wyższość debiutującego Michała Choińskiego, który wygrał dzięki ciosom w parterze.

REG

Wyniki walk:

1. Damian Tokarski pokonał Kacpra Cholewę jednogłośną decyzją sędziów
2. Sanjar Yusupov pokonał Oleksandra Popova przez nokaut (uderzenie) w rundzie pierwszej
3. Bartosz Kowal pokonał Łukasza Nowaka przez nokaut (latające kolano) w rundzie drugiej
4. Patryk Grabowski pokonał Szymona Września przez techniczny nokaut (uderzenia) w rundzie pierwszej
5. Mariusz Michalczuk pokonał Karola Kutyłę przez poddanie (balacha) w rundzie pierwszej
6. Michał Choiński pokonał Dariusza Sierheja przez techniczny nokaut (uderzenia w parterze) w rundzie pierwszej
7. Hugo Deux pokonał Jana Stanovskiego jednogłośną decyzją sędziów
8. Piotr Walawski pokonał Adama Biegańskiego jednogłośną decyzją sędziów
9. Bartłomiej Kopera pokonał Emersona Nascimento jednogłośną decyzją sędziów
10. Kacper Karski pokonał Piotra Strusa niejednogłośną decyzją sędziów

Walka roku i efektowny Brazylijczyk

Jak wielu kibiców zgromadzonych na trybunach przyznało, siódma walka Strife 3 przyniosła najwięcej emocji. Mieszkający na co dzień w Warszawie Francuz - Hugo Deux po pełnym zwrotów akcji pojedynku pokonał Jana Stanovskiego z Czech jednogłośną decyzją sędziów. Dla francuskiego zawodowego żołnierza była to druga wygrana w karierze. Bartłomiej Kopera z Łodzi był bohaterem kolejnego pojedynku, gdzie zmierzył się z doświadczonym Brazylijczykiem - Emersonem Nascimento. Przeciwnik Polaka co chwilę popisywał się efektowanie wyglądającymi technikami, jednak to Łodzianin wspierany liczną grupą kibiców Łódzkiego Klubu Sportowego mógł wznieść ręce w geście zwycięstwa.

Artur Ostaszewski, dyrektor sportowy Strife

Obejrzeliśmy walkę roku

- Walka Hugo Deux - Stanovski to śmiało może być kandydat do walki roku przy „Heraklesach" za rok 2023. Z bliska to była świetna walka, zarówno jeśli chodzi o zapasy, jak i parterowo czy stójkowo. W tej walce było wszystko. Takie walki chcę oglądać i o to właśnie mi chodzi. Jeśli chodzi o realizację wydarzenia, śledziłem reakcje na Twitterze i większość głosów była pozytywna, co bardzo cieszy.

Zwycięski powrót po sześciu latach

Dwie ostatnie walki wieczoru to pojedynki z dobrze znanymi twarzami dla kibiców polskiego MMA. W pierwszej z nich Piotr Walawski nie pozostawił złudzeń i pewnie wygrał na punkty z Adamem Biegańskim. W pojedynku wieczoru faworyzowany Piotr Strus został zaskoczony przez wracającego po sześciu latach Kacpra Karskiego. 34-latek pokazał, że nie zapomniał jak walczyć efektywnie i choć sędziowie nie byli jednomyślni, wygrał niejednogłośną decyzją.

Radosław Grabowski

eprasa.pl 7b2e28462a

Potrzeba jeszcze 40 tys. zł, aby lekarze wydłużyli nogę Michałka o 5 cm

POWIAT ŁUKOWSKI
Michał Kwiatkowski to 11-latek z Jedlanki w gminie Stoczek Łukowski. Przeszedł kilka poważnych operacji, tysiące godzin rehabilitacji w walce o nóżkę, którą lekarze w Polsce chcieli amputować. Nogę uratował mu amerykański lekarz, a teraz znowu trzeba ją wydłużyć o 5 cm. Trwa zbiórka na operację.

Operacja ma pomóc, aby wydłużyć nogę Michała o około 5-6 cm. Obecnie szewc z Łukowa konstruuje dla Michała buty ze specjalną podeszwą, dzięki czemu chłopiec może chodzić i zniwelować różnicę w długości kończyn

Michał urodził się z wrodzoną wadą lewej nogi „tibial hemimelia", która polega na braku kości piszczelowej, stawu skokowego i stawu kolanowego. Miał tylko kość strzałkową. W Polsce jedynym rozwiązaniem była amputacja nogi. W Stanach był ratunek. W 2013 r. Michała zoperował w USA dr Paley. Dokonał rekonstrukcji kości oraz stawów chłopca.

Od tego czasu Michał przeszedł kilka operacji: drugą w USA, pozostałe w Polsce. Cały czas chodzi na rehabilitację.

Od 10 lat

Mija już 10 lat, od kiedy bliscy walczą o sprawność chłopca.

- Zawsze pomagali nam życzliwi ludzie, bo nas samych nigdy nie byłoby stać, na zapewnienie synowi tego typu kosztownego leczenia – mówi Elżbieta Nowak, mama Michałka.

- Lekarze z Instytutu dr. Paley`a są bardzo zadowoleni z efektów, jakie uzyskali, leczący Michała. Lekarze w Polsce widzieli dla niego tylko amputację. A jednak! Dzięki operacjom syn jest w stanie grać w piłkę i jeździć na specjalnym rowerze. To dla mnie wielka radość i nadzieja. Dziękujemy za pomoc wszystkim, którzy wpłacali na zbiórki dla niego, bo dzięki państwu udały się te wszystkie operacje i rehabilitacje – dodaje pani Ela.

Gra w piłkę na kulach

Michał mimo niepełnosprawności jest bardzo żywym dzieckiem. Ma wiele zainteresowań - od kosmosu do piłki nożnej. Od dwóch lat jest członkiem Drużyny Amp Futbol Polska w Warszawie, gdzie dzieci, którym brakuje nóg albo rąk, grają w piłkę nożną, biegając o kulach. Ze względu na odległość Michał jest na treningach rzadziej, niż by chciał, ale i tak ma wiele radości z przynależności do drużyny.

Na 3 kołach

Chłopiec najbardziej narzeka na to, że nie może biegać tak, jak inne dzieci i nie może jeździć na dwukołowym rowerze, ponieważ nie ma pełnego zgięcia w kolanie. Jego rower ma trzy koła, co nie do końca Michałowi się podoba.

- Czasami ten trzykołowy rower wywołuje uśmiech ze strony rówieśników, ale tłumaczę mu, że jego rower jest wyjątkowy i mało kto takim jeździ. Ale on mówi, że wolałby jeździć na takim, jak koledzy – opowiada mama chłopca.

WYŚLIJ SMS CHARYTATYWNY NA OPERACJĘ MICHAŁKA
(zbiórka zweryfikowana przez fundację Siepomaga)

Wpłać wysyłając SMS

Numer **75365** Treść **0152108**

Koszt 6,15 zł brutto (w tym VAT)

JAK MOŻNA POMOC W LECZENIU MICHAŁA KWIATKOWSKIEGO:

1. Wpłacając pieniądze na stronie Siepomaga, tytuł zbiórki „Mamo, czy zdążą uratować moją nóżkę?"
2. Wpłacając pieniądze przelewem tradycyjnym: Dane odbiorcy: Fundacja Siepomaga, Pl. Władysława Andersa 3, 61-894 Poznań Numer rachunku: 41 2490 1028 3587 1000 0015 2108, tytułem: Darowizna Michał 0152108
3. Przekaż 1,5% podatku: nr KRS 0000396361, Cel szczegółowy 1,5%: 0152108 Michał
4. Na fejsbuku jest grupa „poMOCny Łuków - zbiórki charytatywne", gdzie odbywają się Licytacje dla Michała Kwiatkowskiego

Elżbieta Nowak,
mama Michała:

DZIĘKUJĘ ZA DOTYCHCZASOWĄ POMOC I PROSZĘ O WSPARCIE

Dziękujemy za dotychczasową pomoc. Mamy ogromną nadzieję, że uda nam się zgromadzić pieniądze na najbliższą operację i zapewnienie synowi sprawności. Po raz kolejny prosimy wszystkich ludzi dobrej woli o nawet najmniejsze wpłaty. Dzięki nim trud włożony w ratowanie nogi Michałka nie pójdzie na marne.

Krótsza noga

Michał rośnie, ale jego nogi nie rosną równo. Słabsza, zrekonstruowana przez lekarzy noga, jest o około 5 cm krótsza od zdrowej. Wykrzywia się. Michała czeka kolejna operacja, aby tę różnicę w długości nóg skorygować.

Lekarze podczas operacji założą na kość strzałkową metalową konstrukcję, która pomoże w wydłużeniu kości, dodatkowo będzie korekcja stopy, która zawija się do wewnątrz oraz usunięcie śrub z wcześniej operowanego biodra.

Już 27 kwietnia

Termin operacji wyznaczono Michałkowi na 27 kwietnia tego roku w Instytucie dr. Paley`a w Warszawie. Tym razem zabieg wykona lekarz Polak, który od lat pracuje z dr. Paleyem.

- Zmieniliśmy lekarza, bo operacja przez dr. Paleya kosztuje 300 tys. zł, a operacja przez polskiego lekarza 200 tys. zł. W tej chwili brakuje około 40 tys. zł do pełnej kwoty. Zbiórka na operację trwa już od dwóch lat, dzisiaj kolejny raz proszę o wsparcie i wpłaty nawet niewielkich kwot na operację syna - mówi Elżbieta Nowak.

- Wiem, że teraz jest bardzo dużo zbiórek i wiele dzieci choruje, ale ja także muszę prosić o pomoc dla mojego dziecka. Staram się go uczyć, żeby też pomagał. Tłumaczę mu, że otrzymał pomoc na swoje operacje, więc zawsze, jak jest zbiórka - czy w kościele, czy gdzie indziej, to staramy się wpłacać. To są nieduże kwoty, bo sami zbieramy na operacje już od dwóch lat, ale zawsze uczę Michała, że innym też trzeba pomagać - dodaje.

Długa rehabilitacja

Po operacji Michała i jego mamę czeka 16-tygodniowy pobyt w Warszawie, gdzie w szpitalu codziennie będzie miał rehabilitację. Po wakacjach wróci do szkoły, już do IV klasy.

- Niestety nie jest to ostatnia operacja syna. Dopóki Michał rośnie, będzie się pojawiała różnica w długości nóg i będzie ją trzeba korygować tego typu operacjami – mówi mama.

mo

Poskarżył się na saunę tylko dla kobiet. Czy można nie wpuszczać mężczyzn? Jest wyrok

Lublin: Zaczęło się od skargi mężczyzny, który uznał, że „Środy dla pań" to dyskryminacja.

W Świdniku w województwie lubelskim funkcjonuje Park Avia - kompleks basenów, w którym są również m.in. sauny. Ponad rok temu Świdnicka Rada Kobiet wystąpiła z wnioskiem o stworzenie przestrzeni tylko dla kobiet w Parku Avia.

Do sprawy odniosła się m.in. gazeta „Jawny Lublin" w czwartek (16 lutego).

- Wiadomo, że sauny wymagają zdjęcia ubrań dla nieskrępowanego korzystania z nich. Dla zapewnienia komfortu użytkowniczkom kierownictwo Parku Avia zgodziło się, aby w środowe popołudnia część obiektu, czyli sauny w Strefie Relaksu, były dostępne wyłącznie dla pań - czytamy na stronie internetowej Jawnego Lublina. - Jeden z użytkowników kompleksu basenowo-saunowego uznał, że to dyskryminacja ze względu na płeć i godzi to w jego konstytucyjne prawa powszechnego dostępu do usług publicznych.

Jak podaje dalej gazeta - użytkownik ten zwrócił się do Urzędu Miasta Świdnik ze skargą na zapisy regulaminu, które były podstawą do organizacji „Śród dla pań". Poprosił Waldemara Jaksona - burmistrza Świdnika o zmianę godzin dla kobiet. Dodatkowo poprosił o spotkanie mediacyjne z przedstawicielem Świdnickiej Rady Kobiet.

- Mimo swoich próśb wskazanych w pismach, nie udało mu się zmienić lokalnego prawa. Dlatego regulamin Parku Avia wskazany, jako podstawa prawna do wprowadzenia ograniczeń dla mężczyzn oraz uchwałę Rady Miasta Świdnik, skierował do Sądu Administracyjnego - pisze Jawny Lublin.

W czwartek (16 lutego) zapadło rozstrzygnięcie sprawy przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Lublinie. Sąd oddalił skargę i stwierdził, że uchwała Rady Miasta Świdnik wprowadzająca regulamin saunarium nie ma dyskryminującego zakazu. Poza tym zarządca Parku może swobodnie dysponować obiektem.

- Wyrokiem zawiedziony jest mieszkaniec. Gdzie mogę z tym pójść? - zastanawia się autor skarg, cytowany przez Jawny Lublin. - W jego opinii sąd nie udzielił mu informacji, gdzie może walczyć o swoje prawa. Wystąpi o uzasadnienie wyroku i skonsultuje z prawnikiem dalsze kroki prawne.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl 7b2e28462a

Witamy na świecie

Szpital w Lubartowie

Hubert Walaszek z tatą, Lubartów
ur. 15 lutego, g. 19:40, 3,20 kg, 52 cm
Rodzice: Kamila i Michał (na zdjęciu)

Kornelia Wawerek,
Kock, pow. lubartowski
ur. 16 lutego, 9:57, 3,25 kg, 54 cm
Rodzice: Karolina i Łukasz

Sara Zgierska,
Rawa, gm. Michów pow. lubartowski
ur. 17 lutego, g. 18:20, 3,15 kg, 54 cm
Rodzice: Paulina i Wojciech

Szpital w Radzyniu

Izabela Wolińska,
Przypisówka, gm. Firlej, pow. lubartowski
ur. 16 lutego, g. 16:15, 3,70 kg, 56 cm
Rodzice: Anna i Andrzej
Rodzeństwo: Bartek, Kamil, Maja

Sebastian Paszkowski,
Paszki Małe
ur. 2 lutego, 23.47
3670 g, 56 cm
Rodzice: Maja, Damian

Dla Jakuba Bartosiewicz z Łuków z Okazji 13 urodzin.

Dzień Urodzin się już zbliża, więc życzenia Tobie ślę.
Aby wszystko się spełniło, o czym marzysz, o czym śnisz.
By pogodnie mijały sny, z głębi serca życzę Ci.
Dużo szczęścia i radości,
sto lat życia mało złości.
Dni spokoju pełnych wygód,
Dużo słońca wielu przygód.

Życzy Mama Anna

Dla Jakuba Bartosiewicza z Łukowa z Okazji 13 urodzin

Życzenia z okazji urodzin składamy Ci z głębi serca.
Pamiętaj, że zawsze możesz na nas liczyć.
Miej odwagę cały czas sięgać po więcej.
Dokładaj wszelkich starań, by skutecznie dążyć do wyznaczonych celów.
Bądź ambitny, ale nie zarozumiały.
Niech uśmiech zawsze gości na Twojej twarzy,
a los zsyła Ci tylko miłe niespodzianki.
Sięgaj chmur, zdobywaj szczyty i żyj tak, jak chcesz.
Bądź zdrowy, szczęśliwy i zawsze tak pogodny, jak dzisiejszego dnia.

Życzy babcia Jolanta i wujek Marek

Funkcjonariusze z Puław, Łukowa i Lublina z odznaczeniami

Bez chwili wahania ruszyli na pomoc mężczyźnie, który w styczniu wjechał swoim fordem do Kurówki. Ich profesjonalizm i odwaga zostały docenione.

Medale im. podkomisarza policji Andrzeja Struja - ustanowione dla uczczenia pamięci zmarłego tragicznie funkcjonariusza, wręczone zostały w poniedziałek, 13 lutego. Odznaczonych zostało 86 policjantów z całej Polski, którzy ratowali innych bez wahania, z narażaniem własnego życia i zdrowia. Medale wręczył Mariusz Kamiński, minister Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Medale otrzymali też funkcjonariusze z naszego województwa.

Wśród odznaczonych znaleźli się dwaj funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Puławach. Mł. asp. Paweł Gral i sierż. szt. Piotr Sztobryn z Wydziału Ruchu Drogowego puławskiej jednostki

Młodszy aspirant Andrzej Bobel z Wydziału Ruchu Drogowego KMP w Lublinie – po służbie wraz z kolegą uratował dwóch tonących chłopców. W sierpniu ub.r. podczas wędkowania w Nowym Targu nad Dunajcem usłyszał wolanie o pomoc. Policjant wraz ze znajomym ruszyli na pomoc tonącym nastolatkom i uratowali ich, wyciągając z rzeki.

Młodszy aspirant Paweł Gral i sierżant sztabowy Piotr Sztobryn z Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Puławach – szybko podjęta akcja policjantów przy pomocy przechodnia pozwoliła na wyciągnięcie kierowcy forda, który wpadł do rzeki Kurówka. Pomimo silnego nurtu, mundurowi wyciągnęli z wody 53-latka w ostatniej chwili, zaraz potem samochód zatonął.

Młodszy aspirant Radosław Ochmański i młodszy aspirant Grzegorz Wesołowski - dzielnicowi z KPP w Łukowie 21 grudnia ub.r., patrolując swój rejon, zauważyli pożar mieszkania. Weszli do środka i ewakuowali schorowanego mężczyznę. Następnie przy użyciu gaśnicy z radiowozu starali się opanować ogień. Wspólnie ze strażakami sprawdzili też, czy pozostałe rodziny zamieszkujące budynek nie potrzebują pomocy.

AG

REG

CO, GDZIE, KIEDY W LUBLINIE

Wtorek, 21 lutego

Teatr Seniora – Chłopcy – dramat z życia sfer starszych (wtorek, środa)
Sala Czarna/Centrum Kultury w Lublinie, ul. Peowiaków 12, godz. 18.00
bilety: 15/20 zł

Środa, 22 lutego

Bluszcz – Nowy Pop
Teatr Stary w Lublinie, ul. Jezuicka 18, godz. 19.00

Stand Up – Łukasz Kowalski „I tak się powoli żyje"
Fabryka Kultury Zgrzyt, ul. Piłsudskiego 13, godzina 19.00
Cena biletu od 30 zł do kupienia na platformie kupbilecik.pl

Czwartek, 23 lutego

„Nora" – przyjęło się, że jest to pierwszy feministyczny tekst w historii dramatu.
Teatr im. Juliusza Osterwy w Lublinie
ul. Prezydenta Gabriela Narutowicza 17
godz. 17.00 bilety: 20-85 zł
piątek – godz. 19.00, sobota – godz. 17.00 i niedziela – godz. 17.00

„Antygona w Nowym Jorku"
godz. 20.00 bilety: 40-45 zł
sobota – godz. 20.00, niedziela – godz. 20.00

Maciej Twarowski „Serce mam dobre"
Kultowa Klubokawiarnia, ul. Herbowa 2A, godz. 19.00
bilety: 30 zł

Piątek, 24 lutego

Cudowna Terapia
Centrum Kongresowe Uniwersytetu Przyrodniczego, ul. Akademicka 15, godzina 19.00
bilety od 80 zł na kupbilecik.pl

Pasion de Buena Vista
Centrum Spotkania Kultur, Pl. Teatralny 1, godz.19.00
bilety: 169-229 zł

O.S.T.R.
Klub Dom Kultury, pl. Krakowskie Przedmieście 19, godz. 19.00
bilety: 79 zł.

Warsaw Stand-up. Wystąpią: Bartek Toczek, Roman Kostelecki, Kamil Maleszyk i Tomek Skrzypek
Klub Nowy Komitet, ul. Krakowskie Przedmieście 32, godz. 19.00
bilety: 30 zł

Sobota, 25 lutego

Prywatna Klinika
Centrum Kongresowe Uniwersytetu Przyrodniczego, ul. Akademicka 15, godzina 16.00 i 20.00
bilety od 120 zł na kupbilecik.pl

Dusza
Sala Widowiskowa/Centrum Kultury w Lublinie, ul. Peowiaków 12, godz. 18.00
bilety: 15/25 zł

Big Cyc – 35 lat w trasie
Fabryka Kultury Zgrzyt, ul. Piłsudskiego 13, godzina 19.30
Cena biletu 59-79 zł do kupienia na platformie kupbilecik.pl.

Koncert Circle of Bards (Mariusz Migałka solo)
Kultowa Klubokawiarnia, ul. Herbowa 2A, godz. 19.00
bilety: 30 zł

Niedziela, 26 lutego

Ray Wilson – Genesis Classic
Centrum Spotkania Kultur, pl. Teatralny 1, godz. 19.00
bilety: 80-170 zł

Poniedziałek, 27 lutego

Harry Potter Symfonicznie – Orchestral Tribute
Centrum Spotkania Kultur, pl. Teatralny 1, godz. 20.00
bilety: 159-189 zł

Wtorek, 28 lutego

Zdejmij klątwę – Pieśni dla Ondyny. Koncert charytatywny
Centrum Spotkania Kultur, pl. Teatralny 1, godz.19.00
bilety: 119 zł i 129 zł

eprasa.pl 7b2e28462a

Ksiądz Władimir Miedwiediuk (1937) został zamordowany przez NKWD strzałem w tył głowy

Prawosławny święty rodem z Łukowa

Urodzony i ochrzczony w Łukowie duchowny służył najpierw przy cerkwi w Radomiu, potem zaś wojenna zawierucha rzuciła go do Moskwy. Proboszczował w niewielkiej cerkiewce, szybko jednak zwróciła na niego uwagę bezpieka. Duchowny zgodził się początkowo na współpracę, ale po kilku latach ją zerwał. Zapłacił za to śmiercią z rąk NKWD.

Chrześcijaństwo w obrządku wschodnim do Łukowa w większej skali trafiło razem z rosyjską administracją i wojskiem. Wcześniej co najwyżej mogli zdarzać się jadący z Rusi na Mazowsze tamtejsi kupcy albo też uniccy włościanie z okolic Białej i Radzynia. Ustanowiona w 1880 roku parafia prawosławna przeznaczona była dla urzędników, żołnierzy i m.in. specjalistów od budowy dróg i kolei. Miejscowi, jeśli zaglądali, to tylko z ciekawości. Świątynia najpierw mieściła się w jednej z sal szpitala miejskiego. To najpewniej tam został ochrzczony w 1888 roku Władimir Miedwiediuk. Jego ojciec Faddiej (Tadeusz) był pracującym przy kolei robotnikiem, jak się wydaje, nie najwyższej rangi, niektóre źródła podają, że jednocześnie prowadził gospodarstwo rolne. Możemy więc domyślać się w nim kogoś w rodzaju dróżnika. Wszyscy biografowie podkreślają, że rodzina była pobożna i dbała o religijne wychowanie dzieci.

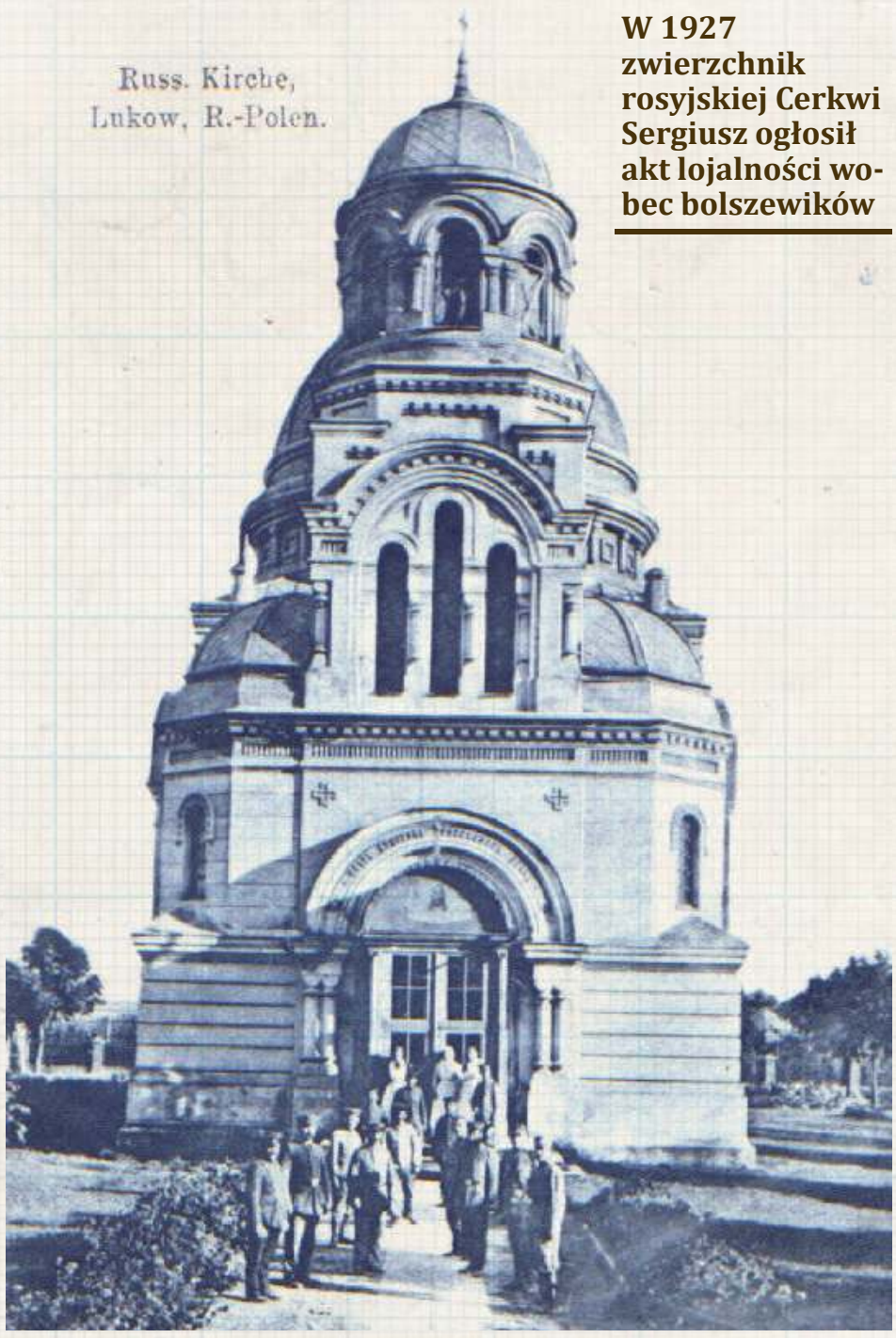

W dzieciństwie przyszły święty chodził do cerkwi św. Mikołaja w Łukowie, która w 1898 roku została zbudowana w okolicach dzisiejszego dworca kolejowego

W 1927 zwierzchnik rosyjskiej Cerkwi Sergiusz ogłosił akt lojalności wobec bolszewików

Ksiądz Władimir Miedwiediuk po aresztowaniu przez NKWD w 1937 roku. Kilka dni bądź godzin po wykonaniu tego zdjęcia został rozstrzelany (źrodło: fond. ru)

Według różnych rachub tylko w 1937 r. (rok śmierci ks. Miedwiediuka) zburzono ok. 600 cerkwi, zamknięto blisko 30 tys. z ok. 50 tys. istniejących. Aresztowano 60 biskupów; zmarło 27, część z nich została rozstrzelana lub zamordowana. W latach 1918–39 zamordowano w ZSRS ok. 42–45 tys. prawosławnych duchownych. Zamknięto także ok. 240 kościołów katolickich, 61 protestanckich, 115 synagog, 110 meczetów.

Z Radomia do Moskwy

Władimir wybrał drogę duchowną - w 1910 roku ukończył seminarium duchowne w Chełmie. Nie oznaczało to automatycznie zostania księdzem: w prawosławiu święci się żonatych mężczyzn, więc często kandydat z przyjęciem święceń czeka na ożenek. Pierwszą placówką, na jaką go skierowano, była parafia w Radomiu. Przy nowo wybudowanej, okazałej cerkwi brakowało psalmisty (w cerkwi nie ma organów i organisty, więc rola „pasałomszczyka", prowadzącego śpiew jest niesłychanie istotna). W sierpniu 1915 roku, wraz z całą administracją, wojskiem, duchowieństwem i większością wiernych uciekł w głąb Rosji. Tak zwane „bieżeństwo", w czasie którego w ciągu kilku tygodniu rzuciło się na wschód może nawet 2 mln prawosławnych w większości mieszkańców pasa między Suwałkami a Hrubieszowem, przerodziło się w klęskę humanitarną, do domów nad Narwią, Bugiem i Sanem wróciła tylko część z nich. Miedwiediuk znalazł się w Moskwie. Tam też wziął ślub z żoną Barbarą, co otworzyło drogę do przyjęcia w 1916 roku chirotonii (święceń) diakońskiej a w 1919 kapłańskiej. W 1921 roku został proboszczem parafii Mitrofana Woroneskiego w Moskwie. Sam dysponując wspaniałym głosem, niesłychanie dbał o bogactwo liturgii, zachęcał do tego młodzież, ściągał na nabożeństwa i koncerty chóry z innych cerkwi. Ponieważ coraz więcej świątyń było już przez bolszewików pozamykanych, często jego „chram" bywał wypełniony po brzegi. Przyciągała też osobowość proboszcza: niewysoki, rudy, blady, mimo wszystkich trudności imponował głęboką wiarą i umiłowaniem modlitwy.

Twarzą w twarz z bezpieką

Przed duchownymi prawosławnymi w bolszewickiej Rosji stały rozmaite wyznania. Biskupi przyjmowali różne stanowiska wobec reżimu. Oprócz niezłomnych znajdowali się też tacy, którzy gotowi byli na, mniej czy bardziej rozsądne, kompromisy, byli też tacy, którzy pod hasłem „odnowy życia cerkiewnego", „żywej cerkwi" podporządkowywali się komunistom i chętnie wstępowali na ich, jawną i tajną służbę. Narastał terror. Często poszczególni księża musieli podejmować decyzje dotyczące ustalenia jakiejś taktyki przetrwania swojej i swojej wspólnoty. Ksiądz Miedwiediuk musiał zabierać klucze do cerkwi do domu, żeby nie dopuścić do jej przejęcia przez kolaborantów.

Ksiądz, który się nawrócił

W 1925 roku komuniści aresztowali go, grożąc zesłaniem do obozu koncentracyjnego (Sowieci tworzyli takie miejsca znacznie wcześniej niż hitlerowcy). W trakcie przesłuchań przed księdzem postawiono alternatywę: albo długoletnie uwięzienie, albo wyrażenie zgody na współpracę z OGPU (czyli tajną policją polityczną). Ksiądz takie zobowiązanie do współpracy podpisał, przyjmował nawet jakieś zlecenia (m.in. na donoszenie o poczynaniach swojego biskupa, metropolity Piotra). Czuł się z tym jednak wyjątkowo podle. Dość szybko poinformował władze duchowne o swojej sytuacji, a w 1929 roku poinformował bezpiekę o swojej decyzji o zakończeniu współpracy. Żeby móc ocenić proporcje: różne formy kolaboracji z bolszewikami podjęła w tym czasie większość biskupów i księży. Część z nich we własnym rozumieniu ratowała parafia i diecezje, większość ratowała zaś po prostu życie swoje i swoich najbliższych. Stawką w grze z NKWD nie była bowiem możliwość robienia kariery czy np. wyjazdów na Zachód, tylko uniknięcie dołów śmierci. A duchowni i świeccy ginęli tysiącami.

Dwa lata w łagrze

Oczywiście takie postawienie sprawy wiązało się z niemal natychmiastowym uwięzieniem. Miedwiediuk trafił do łagru, gdzie, „na nieludzkiej ziemi" budował Kanał Biełomorski. Rodzina w tym czasie została wyrzucona na bruk z domu parafialnego, znalazła przystań u pewnego diakona, który zresztą kilka miesięcy później został rozstrzelany...

W 1932 roku ksiądz zakończył wyrok. Początkowo wrócił do swojej cerkwi w Moskwie, ale po jej zamknięciu przez władze przeniósł się do miejscowości Jazwiszcze w obwodzie wołokołamskim. Służył w tamtejszej cerkwi, w całą rodziną mieścił się początkowo w dawnej stróżówce, która miała tylko dwa okna, później swój dom oddał mu jeden z parafian.

Zatrzymany „tylko na chwilę"

11 listopada 1937 roku w siedzibie wołokołamskiego NKWD powstała notatka, w której opisane jest, że na bolszewickie spotkanie młodzieży w Jazwiszcze nikt nie przyszedł, bo wszyscy poszli do księdza: młodzież na zaproszenie jego syna, starcy i staruszki do batiuszki na modły. Dwa tygodnie później Miedwiediuk został zatrzymany. Dom przeszukano, ukradziono, co było możliwe. Razem z księdzem aresztowano także dwie mniszki, które po rozpędzeniu ich klasztoru mieszkały razem z rodziną duchownego. Funkcjonariusze zapowiadali, że to „tylko na chwilę, do wyjaśnienia", ale w urzędzie usłyszał zarzut prowadzenia działalności kontrrewolucyjnej i antysowieckiej.

NKWD nie znało litości

Rok 1937 był rokiem szczególnego terroru skierowanego przeciw chrześcijanom, nie tylko prawosławnym. „Wyroki" wydawano taśmowo: zbierała się „trójka" NKWD, która miała odgórnie przydzieloną liczbę wyroków do wydania. Zwykle akta „procesu" mieściły się na połowie kartki maszynopisu, z prawej strony dużymi literami pojawiało się słowo „rasstrielat`". Dokładnie taki dokument wystawiono w sprawie ojca Władimira Miedwiediuka 29 listopada 1937 roku.

Wyrok wykonano najpewniej 3 grudnia na poligonie Butowo pod Moskwą. Było to stałe miejsce kaźni, nazywane później „podmoskiewskim Katyniem". Do jesieni 1938 roku rozstrzelano tam ponad 20 tys. ludzi w tym ponad tysiąc Polaków i ponad tysiąc duchownych prawosławnych, z metropolitą Serafinem Cziczagowem na czele.

Zabitych chowano w bezimiennych, masowych grobach. Ciała księdza Miedwiediuka nigdy nie odnaleziono. W 1991 roku razem z innymi zamordowanymi w tym czasie został oficjalnie rehabilitowany. W sierpniu 2000 roku został przez Rosyjską Cerkiew Prawosławną zaliczony w poczet świętych „nowomęczenników". Jest patronem cerkwi w Parku Pawłowskim w Moskwie.

Zbigniew Smółko

REG

eprasa.pl 7b2e28462a

Bnei Brak, Jerozolima, Brooklyn - nasi tam są! Synagoga, szkoła - wszystko, jak na Międzyrzeckiej...

Dwór cadyka z Białej Podlaskiej dalej działa!

Cadyk z Białej przyjeżdża do New Jersey! Cadyk z Białej otrzymał pozytywny test na Covid!

Cadyk z Białej wygłosi kazanie! - to nie są tytuły z przedwojennej prasy na Podlasiu, a z ostatnich lat z tak poczytnych pism w USA i Izraelu jak np. Jerusalem Post. Bowiem przedwojenna dynastia wybitnych chasydzkich liderów z Białej Podlaskiej dalej funkcjonuje i ma się całkiem nieźle.

Przedwojenna Biała Podlaska była miasteczkiem w dużej części żydowskim, zaś większość spośród tamtejszych starozakonnych stanowili chasydzi. Jest to jedna z sekt judaizmu, odrzucająca tradycyjne formy pobożności na rzecz indywidualnej, spontanicznej i ekspresyjnej modlitwy nierzadko wyrażanej tańcem albo wspólną biesiadą. Słynęli z zamiłowania do studiów nad pobożnymi księgami, zwłaszcza nad Kabałą. Skupiali się wokół cadyków, czyli „sprawiedliwych" - charyzmatycznych przywódców, którzy ich zdaniem mieli zdolność czynienia cudów i utrzymywali szczególną więź z Bogiem. Cadykowie tworzyli dynastie: niesłychanie istotne było, kto był czyim nauczycielem i w czyim kręgu zdobywał wiedzę. W kolejnych pokoleniach cadyków było coraz więcej: na północnej Lubelszczyźnie oprócz słynnego Kocka swoje „dwory" miały m.in. Radzyń, Parczew, Łomazy i Biała.

Najważniejszy człowiek w mieście

Bialski cadyk wywodził się z najlepszej chyba możliwej wówczas linii: Baal Szem Tow („założyciel" chasydyzmu) wyuczył Dow Bera z Międzyrzecza, ten Elimelecha z Leżajska (do jego grobu do dziś zjeżdżają tłumy w rocznicę śmierci), uczniem Elimelecha był słynny Widzący z Lublina, uczniem Widzącego Święty Żyd z Przysuchy, a jego wnuczek to właśnie Biale Rebe, rebe z Białej, Jakub Izchak Rabinowicz (zm. 1906). Jego dwór był ośrodkiem życia religijnego w mieście (więcej tam osób bywało niż w kościele św. Antoniego, to pewne...), jego żona była najpiękniejsza w mieście itd. (pisaliśmy o tym w numerach 4 i 5 w tym roku, zachęcamy do zajrzenia do internetowego archiwum „Wspólnoty").

Dla Jerusalem Post złapanie koronawirusa przez cadyka z Białej jest ważniejszym wydarzeniem niż akces Finlandii do NATO! Breaking News, czołówka portalu!

fot.https://biale-rebbe.com/

Cadyk z Białej rezydujący w Bnei Brak przewodniczy obchodom święta Jom Kippur (Sądnego Dnia). W takich chwilach gromadzi się wokół niego kilka tysięcy pobożnych Żydów wierzących, że w najpełniejszy sposób wola Boga była przekazywana w Białej Podlaskiej. Autorytet Biale Rebe uznają też chasydzi we Włoszech i USA

Kolejne pokolenia

Jego syn zaś założył swój dwór w Siedlcach, gdzie po jego śmierci działał też wnuk. I właśnie Jechiel Jeszua Rabinowicz w czasie drugiej wojny światowej zdołał przedrzeć się do Rosji i dalej, zaliczywszy po drodze epizod na Syberii, po powrocie do Polski nie odnalazł się w nowych realiach i przez Frnację dotarł do Palestyny.

Kiedy powstało państwo Izrael, głównym ośrodkiem chasydzkim zostało miasto Bnei Brak koło Jerozolimy (słynne też z tego, że mieściła się tam największa rozlewnia Coca-Coli). Każdy niemal dwór chasydzki z Europy Środkowo-Wschodniej (o ile udało mu się w jakiejkolwiek formie przetrwać...), próbował kontynuować swoją działalność w Izraelu i na Zachodzie. Tak też było z potomkami bialskiej dynastii.

Znad Krzny nad Jordan

Bezalel Simcha Menachem Ben-Zion Rabinowicz został rabinem w Lugano we Włoszech. Do tej pory jest głównym spadkobiercą dynastii i prominentnym członkiem partii politycznej Agudat Iisrael. Jego brat David Matisyahu Rabinowicz (zmarł w 1997) urzędował w Boro Park na Brooklynie. W Bnei Brak w tej chwili przywódcą „bialskich" chasydów jest jego syn, Jakub Menachem Rabinowicz.

Biała Podlaska działa!

Wspólnota prosperuje, jak się wydaje, całkiem nieźle. Posiada kilka szkół dla chłopców w różnym wieku, akademię rabiniczną, własną synagogę (Jerusalaim Street 34 w Bnei Brak, gdyby ktoś z Państwa był w okolicy...) dwa domy modlitwy, prowadzi działalność charytatywną, wspiera sieroty i wdowy, kupuje żywność rodzinom wielodzietnym (sam rebe mam 14 dzieci!), kwitełes (czyli kartki z prośbami o modlitwę) można cadykowi przesyłać za pośrednictwem strony internetowej... Nowe szkoły i ośrodki powstają w innych miejscowościach Izraela. Rebe często wyjeżdża do swoich zwolenników w USA, gdzie cieszy się wręcz wśród chasydów opinią cudotwórcy, mogącego „wymodlić" nie tylko uzdrowienia fizyczne, ale i doradzić, jak uporządkować finanse albo załatwić u Pana Boga dobrego zięcia czy żonę.

Zbigniew Smółko

Rostworowscy z Milejowa i Jaszczowa: Kto nie chciał gospodarzyć, szedł do Sejmu. Albo zostawał zakonnikiem! (cz. VI)

Pustelnik, który latał nad Atlantykiem

Wojciech Rostworowski, wnuk Antoniego Ignacego z Milejowa i syn Wojciecha Hilarego z Jaszczowa, od młodości chciał być kontemplacyjnym mnichem, najlepiej kartuzem. Żyć w odosobnieniu, tylko z Panem Bogiem. Został benedyktynem z imieniem Piotr. Miał do śmierci mieszkać w jednym klasztorze w Belgii. Ale już po chwili kazali mu zmienić dom na Tyniec. A potem zakonna historia nabrała tempa.

Syn zamożnej ziemiańskiej rodziny z Milejowa i Łaszczowa koło Łęcznej porzucił studia i wstąpił do benedyktynów. Był pierwszym polskim opatem Tyńca. Potem próbował udzielić pomocy dwóm Czeszkom w przedostaniu się do męża i ojca do USA i wylądował na dwa lata w komunistycznym więzieniu. Kiedy wyszedł, otrzymał misję wsparcia, przeżywającego kryzys, bratniego zakonu kamedułów. Zamienił habit czarny na biały i rozpoczął życie według znacznie bardziej surowej, pustelniczej reguły. A przecież miał tyle spraw do załatwienia i w tylu miejscach był potrzebny!

REG

Pustelnik w ciągłych rozjazdach

Ojciec Piotr miał w całym kraju mnóstwo duchowych „podopiecznych", których zwykł odwiedzać i do których skrupulatnie odpisywał na niezliczone listy. Jako przeor kamedułów miał pod opieką nie tylko krakowskie Bielany, ale też Bieniszewo w Wielkopolsce. Za jego czasów życie zakonne zaczęło rozkwitać: w dwóch eremach żyło ponad 50 mnichów, czyli tylu, ilu teraz jest chyba w całej Europie. Mimo że był teoretycznie zwykłym księdzem zakonnym, często proszono go o wykłady na konferencjach, z jego rad często korzystali też hierarchowie kościelni, z krakowskim kardynałem Wojtyłą na czele. Kiedy więc w 1983 r. otrzymał zakonne polecenie przeniesienia się do eremu w Noli we Włoszech, musiał odczuć pewną ulgę, albo i nadzieję na spełnienie pustelniczych marzeń. 73-letni kameduła nie spodziewał się, że wchodzi w najbardziej chyba dynamiczny okres w życiu. Został wizytatorem zakonnym, współpracownikiem watykańskich kongregacji (pięć lat wcześniej rzeczony kardynał Wojtyła przeniósł się do Włoch i chciał mieć blisko kogoś mądrego...).

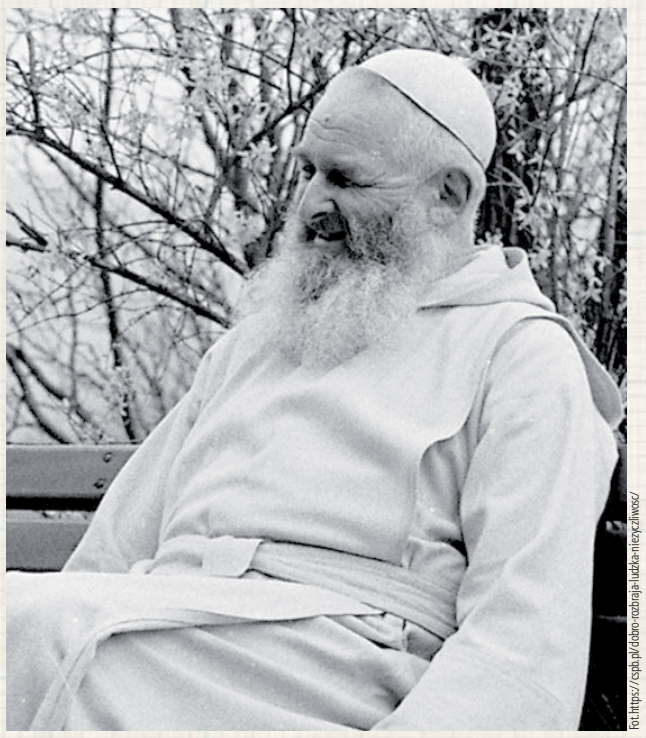

fot.https://cgb.pl/dobro-rozbraja-liczba-niezyciliwosc/

Ojciec Piotr Rostworowski w habicie kamedulskim. Marząc całe życie o mniszej stabilizacji przeszedł drogę z Jaszczowa przez studia w Paryżu, klasztory w Belgii, Polsce, Włoszech i Kolumbii, od bycia zamożnym synem ziemiańskiej rodziny do mnicha - pustelnika. Chciał być kartuzem, został benedyktynem, umarł jako kameduła. A przy tym wszystkim było to życie sensowne i bardzo uporządkowane

Klasztor kamedulski w Santa Rosa de Osos w Kolumbii sąsiadował z posiadłością Escobara. W sumie bezpieczna okolica...

Żyć w kompletnym odosobnieniu udało się ojcu Piotrowi Rostworowskiemu tylko 10 miesięcy

Kamedulska misja w Kolumbii

W 1986 roku zaś kazali ojcu Piotrowi jechać zakładać klasztory kamedulskie w Ameryce Południowej, w Kolumbii.

Czytając opisy przytaczane obficie w książce p. Marzeny Florkowskiej „Ojciec Piotr" rysuje się obraz człowieka niesłychanie dynamicznego (powiedział swojemu krewniakowi, jezuicie: wy w tej Europie się starzejecie...!), przyciągającego charyzmą nowych współbraci, promieniującego świętością, ale jednocześnie niespecjalnie sprawnego zarządcy.

Nie ułatwiały mu też tego władze kościelne: w ciągu kilku lat było co najmniej dwadzieścia powodów, żeby przeora kamedułów ściągać po coś do Europy.

Wymarzone życie pustelnicze

W 1992 skierowano go do eremu św. Hieronima w Pascelupo we Włoszech, gdzie miał zostać przeorem nowo powstałej wspólnoty. Wyglądało, że już na stałe. I znowu zadzwonił telefon, że w Kolumbii nowy przeor sobie nie radzi i gdyby tak polecieć i ogarnąć sytuację.

W 1994 wrócił już na stałe, do Monte Tusculo we Frascati we Włoszech. Tu otrzymuje zgodę na podjęcie najwyższej formy życia mniszego, czyli rekluzję. Wycofuje się zupełnie z życia doczesnego, zrywa wszelkie kontakty z resztą zakonników, nie uczestniczy we wspólnych modlitwach, obcuje już tylko z Bogiem, jedzenie i ubranie podawane są mu przez wyznaczonego współbrata przez podwójne drzwi. Rostworowski do chóru chadzał: miał 84 lata i był to znak, że ma się dobrze... Po niespełna roku jednak cukrzyca i kilka innych dolegliwości dały znać o sobie. Ojciec Piotr musiał zrezygnować z rekluzji i wrócił do życia wspólnotowego.

Zmarł w otoczeniu braci 30 kwietnia 1999 roku. Pogrzeb w klasztorze odprawił biskup Stanisław Dziwisz. Pochowany został w kamedulskich katakumbach. cdn.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl 7b2e28462a

Wojciech Rogacin: Zełenski jest świetnym przywódcą

Miejska Biblioteka Publiczna zorganizowała spotkanie z pochodzącym z Białej Podlaskiej dziennikarzem i publicystą Wojciechem Rogacinem, autorem książki „Zełenski. Biografia". Było ono świetną okazją do poznania kulis dojścia do władzy obecnego prezydenta Ukrainy. Po spotkaniu można było również kupić książkę oraz dostać autograf autora.

Fot.Miejska Biblioteka Publiczna

Podczas spotkania, które poprowadziła Małgorzata Nikoniuk z działu promocji MBP, autor opowiedział, jak powstawała publikacja. Na spotkaniu obecny był także prezydent miasta Michał Litwiniuk

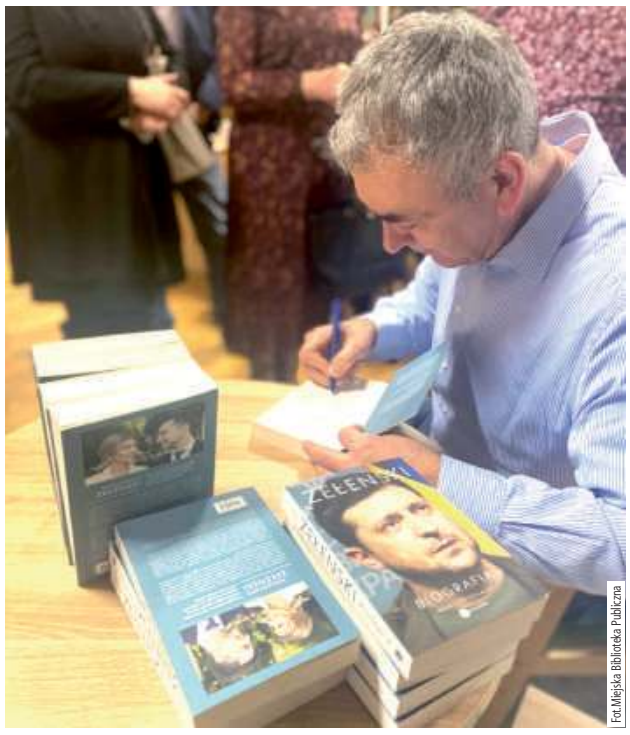

Fot.Miejska Biblioteka Publiczna

Wojciech Rogacin podpisał książki „Zełenski. Biografia"

Książka „Zełenski" wydana przez wydawnictwo Wielka Litera jest pełną biografią prezydenta Ukrainy. Od jego urodzenia do pierwszych miesięcy wojny i poprzez wszystkie etapy jego życia, relacje rodzinne, szkołę, uczelnię, karierę artystyczną i polityczną pokazuje, jak kształtował się ten człowiek, który dziś jest bohaterem Ukrainy i świata.

Podczas spotkania, które poprowadziła Małgorzata Nikoniuk z działu promocji MBP, autor opowiedział, jak powstawała publikacja. A mianowicie odbył wiele spotkań i rozmów ze współpracownikami Zełenskiego, członkami jego rodziny, przyjaciółmi oraz mieszkańcami jego rodzinnym mieście Krzywym Rogu. Duża część książki poświęcona jest jego młodości, karierze jako komika, aktora i producenta programów rozrywkowych. Poznajemy różne twarze Zełenskiego oraz postać jego żony, Ołeny, która wiernie trwa u jego boku, mimo trudów wojny i wcześniejszej absorbującej kariery jako artysty.

Dużo miejsca w publikacji poświęconego jest także samej wojnie w Ukrainie. Od chwili jej wybuchu prezydent nie opuszcza swojego kraju, co wynika ze względów bezpieczeństwa. Każdy dzień Zełenski poświęca działaniom, by osiągnąć w tej wojnie sukces, a także, by na różne sposoby pomagać Ukraińcom. Z rodziną – żoną i dziećmi – widuje się bardzo rzadko, bywa, że i raz na kilka miesięcy. Zresztą miejsce ich przebywania jest utajnione, ponieważ cały czas jest ryzyko, że mogą być porwani lub nawet zabici przez służby specjalne Rosji.

– Prezydent Ukrainy potrafi mobilizować swój kraj do walki, zabiegać na całym świecie o pomoc dla Ukrainy. Robi kolosalną pracę, aby pomoc wojskowa płynęła do tego kraju. W tym sensie można powiedzieć, że jest świetnym przywódcą. A jakim jest politykiem? O tym przekonamy się po zakończeniu wojny – mówił Wojciech Rogacin podczas spotkania w bialskiej bibliotece 16 lutego. Wzięli w nim udział m.in. dyrektor MBP dr Paweł Borek oraz prezydenta miasta Biała Podlaska Michał Litwiniuk.

Książka została w listopadzie nominowana do Nagrody im. Beaty Pawlak oraz obecnie do tytułu biograficznej Książki Roku w plebiscycie portalu Lubimyczytać.pl. Rogacin zapowiedział, że planuje wydanie drugiej części biografii Wołodymira Zełenskiego, jednak planuje, że nastąpi to dopiero po zakończeniu wojny.

Książka została w listopadzie nominowana do Nagrody im. Beaty Pawlak oraz obecnie do tytułu biograficznej Książki Roku w plebiscycie portalu Lubimyczytać.pl

Autor niniejszej książki – Wojciech Rogacin – obecnie jest redaktorem naczelnym „Polski Metropolii Warszawskiej" (Polska Times). Wcześniej był m.in. dziennikarzem działów zagranicznych „Gazety Wyborczej" i „Newsweeka", zajmował się krajami powstałymi po upadku ZSRR, kwestiami związanymi z USA, NATO, był także korespondentem z wojny w Iraku i innych miejsc na świecie. Jest również współautorem książki „Korespondenci.pl" o pracy polskich korespondentów wojennych.

Podlasianin

Trwa Tydzień Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Przestępstwem

W Sądzie Rejonowym w Białej Podlaskiej obchodzony jest Tydzień Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Przestępstwem. Potrwa do 24 lutego. To kolejna edycja akcji koordynowanej przez Ministerstwo Sprawiedliwości, podczas której pokrzywdzeni mogą bezpłatnie skorzystać z informacji prawnej.

Doroczne obchody Tygodnia Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Przestępstwem związane są z ustanowieniem 22 lutego Dniem Ofiar Przestępstw. Stało się tak na mocy ustawy z 2003 roku, która wskazała na potrzebę stałego monitorowania sytuacji osób pokrzywdzonych przestępstwem oraz działań podejmowanych na rzecz poprawy ich położenia.

W godzinach od 10.00 do 13.00, do 24 lutego, informacji będą udzielali telefonicznie asystenci sędziów Sądu Rejonowego pod numerem 83 311 10 95

Obchody Tygodnia mają zwrócić uwagę na potrzeby ofiar przestępstw oraz przynieść potrzebującym skuteczną pomoc. Taką pomocą będą nieodpłatne informacje prawne udzielane w różnych lokalizacjach, w tym w sądach, prokuraturach, komendach policji, a także w siedzibach prawniczych samorządów zawodowych i organizacji pozarządowych. Podczas tegorocznych obchodów szczególnie uwzględniania będzie sytuacja osób doświadczających przemocy domowej.

W Białej Podlaskiej takim miejsce, gdzie osobom pokrzywdzonym przestępstwem będą udzielane – wyłącznie telefonicznie – informacje o przysługujących im prawach, jest Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej.

W godzinach od **10.00 do 13.00**, do 24 lutego, informacji będą udzielali telefonicznie asystenci sędziów Sądu Rejonowego pod numerem **83 311 10 95**.

Podlasianin

Ciężarówka z Kazachstanu jechała z niesprawnym układem hamulcowym

Biała Podlaska: Służby zatrzymały do kontroli drogowej kierowcę ciężarówki jadącej z Kazachstanu do Polski. Pojazd miał niesprawny układ hamulcowy.

W środę (8 lutego) na drodze krajowej nr 2 w miejscowości Woroniec w powiecie bialskim inspektorzy z Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego w Lublinie zatrzymali ciągnik siodłowy z naczepą należący do kazachskiego przewoźnika. Jechał on bez ładunku z Kazachstanu do Polski.

- Inspektor stwierdził, że na przedniej osi ciągnika brakuje prawej tarczy hamulcowej i zacisku, co jest równoznaczne z brakiem możliwości hamowania jednego z przednich kół. Dodatkowo pneumatyczny przewód hamulcowy zaślepiono i zabezpieczono workiem foliowym. Zaznaczyć należy, że hamulce przedniej osi odgrywają kluczową rolę w procesie hamowania pojazdu, a ich nierównomierna praca powoduje bardzo niebezpieczne ściąganie pojazdu z pasa ruchu. Zdaniem inspektorów nie była to jednak awaria w trasie, lecz celowe i świadome działanie przewoźnika, który, pomimo niesprawności pojazdu, dopuścił, aby samochód w takim stanie opuścił bazę przedsiębiorstwa i udał się w daleką podróż. Dodatkowo stwierdzono rozplombowany nadajnik impulsów, który przesyła do tachografu informacje o ruchu pojazdu - informuje Wojewódzki Inspektorat Transportu Drogowego w Lublinie.

W efekcie Lubelski Wojewódzki Inspektor Transportu Drogowego wszczął wobec przewoźnika postępowanie administracyjne. Postępowanie ma związek z naruszeniem, polegającym na wykonywaniu przewozu drogowego pojazdem mającym usterki układu hamulcowego zakwalifikowane jako niebezpieczne. Zgodnie z taryfikatorem grozi za to kara pieniężna w kwocie 2 tys. zł. Kolejnym naruszeniem było użytkowanie przez przewoźnika pojazdu bez kalibracji tachografu, za co grozi 1 tys. zł kary.

Zatrzymano dowód rejestracyjny pojazdu i zakazano dalszej jazdy do czasu dokonania naprawy układu hamulcowego. Zwrot dowodu będzie możliwy po pozytywnym wyniku badania technicznego pojazdu na Stacji Kontroli Pojazdów.

Joanna Niećko

BIA

eprasa.pl 7b2e28462a

Karetka na treningu Podlasia. Balicki w szpitalu

W minionym tygodniu jednego z treningów nie dokończył Artur Balicki. 23-letni napastnik Podlasia, który w ostatnich tygodniach przeniósł się z Legionovii Legionowo, padł jak rażony prądem.

Artur Balicki (z prawej) został zabrany do szpitala. Nowego zawodnika Podlasia czeka kilkutygodniowa przerwa (fot. Gerard Maksymiuk)

Wykluczony uraz

- Arturowi przy próbie zwrotu z piłką dosłownie odcięło plecy. Wyglądało to bardzo groźnie. Niezbędny był przyjazd karetki. Nie był w stanie nic zrobić o własnych siłach. Na szczęście badanie RTG wykluczyło uraz. Jest już lekka poprawa i może w miarę normalnie funkcjonować. W poniedziałek miał badanie rezonansem magnetycznym. Czekamy na wyniki. Wierzę, że przerwa będzie krótsza niż się wydawało - mówi Artu Renkowski.

Uszkodzone ogrodzenie

Jego podopieczni w tygodniu odbyli sześć jednostek. - Podczas zajęć dużą uwagę zwracaliśmy na działania indywidualne na swoich pozycjach. - Chcemy, by jakość zagrań była wysoka, a zachowania i współpraca na pozycjach były powtarzalne. Chcieliśmy przetestować to w meczu z Turem Bielsk Podlaski, jednak ze względu na uszkodzenie ogrodzenia, spotkanie nie doszło do skutku - dodaje.

Sytuacja kadrowa

W meczu z Turem nie mogłoby zagrać kilku zawodników. Rafał Misztal był chory. Mateusz Chyła i Jan Kozłowski wracają po kontuzjach, ale jeszcze nie mogliby zagrać w spotkaniu. Podobnie Adrian Wnuk, który narzeka na drobne problemy zdrowotne. Maciej Wojczuk trenuje, ale za wcześnie na jego występy. - Liczę, że z dnia na dzień „Wojo" będzie mógł przechodzić do kolejnych etapów zajęć. Tomasza Andrzejuka czeka dłuższa rehabilitacja kontuzjowanego kolana.

Czas na wicelidera

Przed drużyną mecz z Mazovią Mińsk Mazowiecki.

Spotkanie odbędzie się w sobotę o godz. 12:00. Przeciwnik to wicelider IV ligi w województwie mazowieckim. Szkoleniowcem zespołu jest Marcin Sasal. W drużynie są byli piłkarze Podlasia: Tomasz Nieścieruk oraz Borys Piotrowski. „Maza" posiada w składzie kilku znanych graczy: Wojciecha Trochima, Łukasza Brozia czy Sebastiana Kaczyńskiego, który w ostatnich tygodniach przeniósł się z Orląt Radzyń Podlaski.

Borys w Mazovii

Nowym graczem Mazovii Mińsk Mazowiecki został Borys Piotrowski.

20-latek jest wychowankiem Ruchu Ryki. Przez ostatni rok reprezentował barwy Podlasia. W sumie rozegrał 14 spotkań.

Szansa Klekotki

W zajęciach trzecioligowców uczestniczy Bartłomiej Klekotka.

22-latek jest podopiecznym Mateusza Cydejko w Twierdzy Kobylany. W rundzie jesiennej wystąpił w kilku spotkania, gdyż przez kilka tygodni przebywał w Szwajcarii, gdzie podjął pracę. Dużo lepszy był dla niego sezon 2020/2021, kiedy to został królem strzelców Klasy A. Wówczas zdobył 21 goli.

Ofensywny zawodnik kilka dni temu został okrzyknięty najlepszy graczem III Memoriału Janusza Daniluka i Artura Osypiuka pod patronatem prezydenta Białej Podlaskiej w halowej piłce nożnej. Jest wyróżniającym się graczem w Klasie A.

Zaczynają już wkrótce

Dużymi krokami zbliża się inauguracja rundy wiosennej.

4 marca o godz. 17:00 bialczanie rozegrają pierwszy mecz o punkty w tym roku. Rywalem biało-zielonych będzie Chełmianka Chełm. Dzień później o godz. 13:00 Orlęta Radzyń Podlaski podejmą KS Wiązownicę.

Karnet za „stówkę"

Piłkarze Podlasia w rundzie wiosennej rozegrają 9 meczów w roli gospodarza. Właśnie do sprzedaży trafiły karnety.

Cena to zaledwie 100 zł. Do puli trafiło 1000 wejściówek. Kupując karnet kibice mają pewność uczestnictwa we wszystkich spotkaniach domowych zespołu Renkowskiego.

Karnety są do nabycia od poniedziałku do piątku w godz. 8:00 - 14:00 (biuro klubu) oraz w godz. 14:00 - 22:00 (recepcja hotelu Podlasie). W weekend można kupić karnet w recepcji.

Ceny biletów

Przed każdym spotkaniem bilety będą dostępne w kasie stadionu na godzinę przed mecze.

Wejściówka normalna kosztuje 20 zł. O połowę mniej zapłacą: kobiety, emeryci, renciści oraz młodzież szkolna do 18. roku życia. Wstęp bezpłatny obowiązuje dla dzieci do 6. roku życia.

Dwa razy przy światłach

Znamy dokładne daty spotkań domowych Podlasia w rundzie wiosennej. Mecze z Chełmianką Chełm oraz Orlętami Radzyń Podlaski zostaną rozegrane przy sztucznym oświetleniu.

04.03., godz. 17:00 Chełmianka
18.03., godz. 15:00 Wisłoka
01.04., godz. 16:00 Avia
15.04., godz. 17:00 Podhale
29.04., godz. 17:00 KSZO
06.05., godz. 17:00 Wisła
20.05., godz. 19:57 Orlęta
27.05., godz. 17:00 Lublinianka
10.06., godz. 17:00 KS Wiązownica

mp

PLAN SPARINGÓW PODLASIA

1:0 Legionovia Legionowo
0:1 Avia Świdnik
4:0 Huragan Międz. Podl.
1:1 Pogoń Grodzisk Maz.
25.02., Mazovia Mińsk Maz.

Sparringi: Pogoń Siedlce - Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski 3:1 (0:1), Orlęta „B" - Pogoń Łaszczówka 5:1 (2:1)

Wynik gorszy niż gra. Orlęta uzupełniają kadrę

W pierwszej połowie Orlęta kontrolowały przebieg wydarzeń w meczu z drugoligowcem. Po przerwie jednak obrońcy biało-zielonych dwa razy łatwo stracili piłkę na własnej połowie i gospodarze przechylili szalę zwycięstwa na swoją stronę. Również w sobotę 90 minut mogli pobiegać gracze bezpośredniego zaplecza pierwszej drużyny i łatwo ograli rywala z zamojskiej klasy okręgowej.

Fot. facebook/ Orlęta

Dla Orląt był to pierwszy w tym roku mecz na naturalnej murawie. Kobiałka strzelił gola z rożnego, Karolowi Rycajowi sędzia trafienia nie zaliczył, Igor Szczygieł potwierdził aspiracje do gry w pierwszym składzie

W tygodniu Orlęta sfinalizowały dwa transfery. Z Rakowa Częstochowa wypożyczono mierzącego 1,95 metra 19-letniego stopera Dawida Błasika, który w poprzedniej rundzie był w kadrze Wisły Puławy. Jego równolatkiem jest pomocnik Kacper Roguski, który przeszedł do Orląt z Polonii Warszawa, a trzecioligowe doświadczenia zbierał w Świcie Nowy Dwór Mazowiecki. Trwają poszukiwania napastnika, który by stworzył konkurencję albo zastępstwo w razie nieszczęścia dla Arkadiusza Maja, ale na razie wszystko wskazuje na to, że może uda się coś najwyżej w trybie „last minute".

Choć po co niby napastnicy, skoro Michał Kobiałka gole Pogoni Siedlce strzela bezpośrednio z rzutu rożnego? Do przerwy Orlęta zagrały mądrze i starannie w obronie. Rywal utrzymywał się przy piłce, ale nie stwarzał sytuacji. Goście w ofensywie byli o wiele bardziej konkretni, co przyniosło skutek w 31 minucie. Po przerwie biało-zieloni sami narobili sobie kłopotów. Najpierw Patryk Szymala zagrał ręką w polu karnym (a przynajmniej takiego zdania był sędzia...) potem dwa kosztowne błędy przy wyprowadzaniu piłki i wynik zrobił się dla gości zupełnie niekorzystny.

Wieczorem w piątek w Lubartowie mecz zagrali zawodnicy, którzy są nieco dalej od pierwszego składu, uzupełnieni juniorami oraz koordynatorem klubowej akademii i piłkarzem Orła Czemierniki Ryszardem Grochowskim. Rywalem była drużyna zamojskiej okręgówki Pogoń Łaszczówek. Różnica poziomu była znaczna, wynik mógł być znacznie wyższy niż 5:1.

Oba mecze zakończyły się bez kontuzji, co w tej fazie przygotowań jest informacją kluczową. W sobotę Orlęta zagrają u siebie z IV-ligową Świdniczanką. Mecz zostanie rozegrany w formacie 3X45 minut.

Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski – Pogoń Łaszczówka 5:1 (2:1)

Bramki dla Orląt: Grochowski, Kuźma 2, Madembo, samobójcza
Orlęta: Maksymowicz – Siudaj, Korolczuk, Migal, Zając, Roguski, Skrzyński, Grochowski, Wardziak, Madembo, Kuźma oraz Burdon, Reszka

GRATULACJE!

To nie jest częsta historia w piłce nożnej, żeby głównemu trenerowi i trenerowi przygotowania motorycznego... urodziło się dziecko! Takie cuda w zasadzie w Orlętach tylko. 5 lutego państwu Mariannie i Mikołajowi Raczyńskim urodził się syn Feliks. Zuch chłopak! A od nas całej trójce serdecznie gratulacje. Jeszcze jeden! Jeszcze jeden!

Pogoń Siedlce – Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski 3:1 (0:1)

Bramki: Nowak (58-z karnego, 69, 70) – Kobiałka (31 z rożnego)
Pogoń: Kikolski – Misiak, Wichtowski, Lewandowski, Miś (75 Mucha), Bujalski, Pek, Wicenciak, Szuprytowski (70 Sinior), Demianiuk, Nowak (81 Grochowski).
Orlęta: Kołotyło – Szymala, Błasik, Duchnowski, Chaliadka, Kamiński, Kobiałka, Zmorzyński, Szczygieł, Rycaj, Maj oraz Maksymowicz, Kuźma, Madembo.

Zbigniew Smółko

REG

eprasa.pl 7b2e28462a

Orlęta idą w ilość i jakość

Kolejnym zwieńczeniem mikrocyklu treningowego był sparing z liderem Klasy A w grupie warszawskiej - Deltą Warszawa. Mecz odbył się w Ząbkach.

Łukowianie musieli pogodzić się z porażką. Lepsi okazali się gracze Delty Warszawa

- W minionym tygodniu trenowaliśmy trzy razy na Orliku przy „Czwórce". Nie mamy pełnowymiarowego boiska ze sztuczną nawierzchnią, ale przynajmniej pogoda pozwala wyjść na dwór i w miarę normalnie ćwiczyć. To był intensywny mikrocykl. Miałem do dyspozycji pełną kadrę. Morale rośnie. W ostatnim czasie ekipa skupiła się na pracy nad reakcją po stracie piłki oraz intensywności pracy - mówi Maciej Syga.

W ostatnich dniach zespół miał spotkanie integracyjne. - Wiadomo, że codzienność nie pozwala na to, by siąść i porozmawiać w szerszym gronie. Każdy gdzieś się spieszy. Teraz mieliśmy okazję, by jeszcze lepiej się poznać - przyznaje szkoleniowiec.

Syga ma nadzieję, że na początku marca zespół będzie mógł trenować na naturalnej nawierzchni. - Wierzę, że wkrótce wyjdziemy na swoje boisko. O ile przygotowanie motoryczne można zrobić na mniejsze powierzchni, to już taktykę czy grę należy szlifować na murawie - dodaje.

Z Gryfa

Wiosną żółto-czerwone barwy będą reprezentować nowi gracze. Z Gryfa Gminy Zamość przeniósł się Patryk Kierepka. 22-latek może występować na kilku pozycjach w środku boiska. Jak zapowiedział szkoleniowiec, Patryk ma być ważnym ogniwem zespołu. W podjęciu decyzji o zmianie otoczenia duże znaczenie miało to, że Kierepka jest studentem bialskiej uczelni sportowej.

Wraca Sowisz

Kibiców Orląt z pewnością ucieszy powrót Sebastiana Sowisza, który wrócił do macierzystego klubu po półrocznym pobycie w Orlętach Radzyń Podlaski. 23-letni pomocnik jest wychowankiem łukowskich Orląt. Jego dobra gra została zauważona przez Mikołaja Raczyńskiego, który dał mu szansę gry w III lidze. W pierwszej części sezonu „Seba" zaliczył 15 występów (498 minut). Otrzymał dwie żółte kartki. Przyjście „Seby" to bardzo dobra wiadomość dla trenera Orląt Macieja Sygi. - Wypożyczyliśmy Sebastiana na rundę wiosenną. Wierzę, że będzie naszym silnym punktem. Jestem zadowolony, że pozyskaliśmy tych graczy. Wszystko zweryfikuje liga. Mam plan na ten zespół. Chcemy utrzymać się w lidze. Jestem dobrej myśli - mówi szkoleniowiec.

Maciąg do bramki

Dawid Kuźma i Aleksander Żmuda zyskali konkurenta do bramki. W Orlętach będzie występował Adam Maciąg. 19-letni bramkarz jesienią był w kadrze trzecioligowego Podlasia Biała Podlaska, ale nie zdołał zadebiutować w meczu o punkty. 19-latek jest wychowankiem Perły Borzechów. W CV ma grę w drużynach młodzieżowych: Widoku Lublin, BKS-u Lublin. W przeszłości grał w Termalice II Bruk-Bet Nieciecza, Pogórzu Pleśna, Wisłoce Dębica.

Senegalczyk w Orlętach

W najbliższym czasie do drużyny dołączy Michel Faye. To środkowy obrońca z Senegalu, który stacjonuje w szkółce Sports Mate 360. 20-latek wystąpił w trzech spotkaniach sparingowych.

Dobrzy znajomi

Ponownie w barwach Orląt będą występować: Szymon Łukasiewicz (ostatnie pół roku odpoczywał od piłki) oraz Łukasz Kiryło (ostatnio grał w Orkanie Wojcieszków).

Pięciu nie zagra

Wiosną w zespole Orląt zabraknie pięciu zawodników. Krystian Pawlina przymierzany jest do AZ-Budu Komarówka Podlaska. Oskar Siwek nie wznowił treningów. Jego osobą zainteresowane jest Polesie Kock. Kacper Kania zagra w Az-Budzie, zaś Piotr Krzewski przeniósł się do Victorii Parczew, której jest wychowankiem. Kacper Lipiński przebywa na testach w Opolaninie Opole Lubelskie.

Kontuzje

W ostatnich dniach w zajęciach nie brali udziału dwaj gracze. Jakub Bas doznał kontuzji palca u nogi i przez półtora tygodnia będzie musiał radzić sobie z gipsem. Z kolei Bartosz Chojniak narzeka na kontuzję stawu skokowego.

Delta lepsza od Orląt

Łukowianie ulegli 2:3 liderowi Klasy A - Delcie Warszawa. Mecz odbył się w Ząbkach.

- To był bardzo wartościowy sparing z mocną ekipą. Mecz był bardzo wyrównany. W pierwszej połowie stworzyliśmy sobie trzy stuprocentowe sytuacje, z których żadnej nie wykorzystaliśmy. To zemściło się w drugiej części gry. Jestem zadowolony z intensywności gry, jaką oglądaliśmy. Pracujemy dalej. Przed nami intensywny mikrocykl, bo w środę gramy z Mazovią Mińsk Mazowiecki, a w niedzielę z Victorią Parczew. Z tego miejsca pozdrawiam mojego przyjaciela Damiana Szczygielskiego - wychowanka Orląt a obecnie trenera Delty - mówi Maciej Syga, opiekun łukowian.

DELTA WARSZAWA - ORLĘTA ŁUKÓW 3:2 (0:0)
Bramki: Siemieniuk, Łukasiewicz.
Orlęta: Kuźma - Mielnik, Faye, Rybka, Jaworski, Mirga, Kierepka, Korol, Sowisz, Łukasiewicz, Siemieniuk.

PLAN SPARINGÓW ORLĄT
9:0 Az-Bud Komarówka Podl.
6:1 Podlasie II Biała Podl.
19.02., Delta Warszawa
26.02., Victoria Parczew
04.03., Pogoń II Siedlce
11.03., Polesie Kock

Ponadto grali: Kłosowski, Kiryło, Stolarski, Kłoda, Ozygała.

Jeszcze dwóch?

Niewykluczone, że Orlęta pozyskają jeszcze dwóch zawodników.

- Wszystko wyjaśni się w najbliższych dniach. Jeden z zawodników to uniwersalny gracz, którego przymierzamy na bok obrony, zaś drugi najlepiej radzi sobie w środku pomocy - mówi opiekun żółto-czerwonych.

W Mińsku i Białej

Żółto-czerwoni najbliższe sparingi rozegra w środę i niedzielę.

W środku tygodnia ekipa zmierzy się na wyjeździe z Mazovią Mińsk Mazowiecki - wiceliderem IV ligi mazowieckiej, zaś w niedzielę w samo południe rozpoczną mecz z Victorią Parczew, której trenerem jest były szkoleniowiec łukowian - Robert Różański. Spotkanie odbędzie się na obiekcie ze sztuczną nawierzchnią w Białej Podlaskiej.

mp

„Mierzwa", Ukrainiec i Białorusin w Huraganie?

Piłkarze z Międzyrzeca Podlaskiego mieli przymusowe wolne. Mecz z Lewart Lubartów zostało przełożone na wtorek.

Za duży wiatr

Powodem były katastrofalne warunki atmosferyczne. - Nie było sensu grać przy takim wietrze. Na boisku byłoby wiele przypadku. Umówiliśmy się na wtorek. Później czeka nas niedzielna potyczka z Wilgą Garwolin - mówi Damian Panek.

Wreszcie u siebie

Szkoleniowiec był zadowolony z mikrocyklu treningowego. - Ćwiczyliśmy trzy razy na swoim boisku. Wreszcie mogliśmy popracować na dużej przestrzeni. Wszystko przebiega zgodnie z planem. Nie mamy urazów i oby tak do ligi. Jestem zadowolony z całego tygodnia - dodaje.

Marcin, Vladimir i Wowa

W zespole z Międzyrzeca Podlaskiego będzie występowało trzech nowych zawodników. Najbardziej znanym z nich jest Marcin Tkaczuk. 27-letni obrońca jest wychowankiem klubu, a ostatnio reprezentował barwy Krzny Rzeczyca w Klasie A. Pozostali dwaj to obcokrajowcy. Udało się nam ustalić, iż Białorusin jest środkowym pomocnikiem i ma na imię Vladimir. Z kolei gracz z Ukrainy to boczny obrońca. Ma na imię Wowa.

Gabriel Mierzwiński ma być sprawdzany w Huraganie. 19-latek niedawno zagrał w sparingu Lutni Piszczac z MKS-em Mielnik (fot. Gerard Maksymiuk)

Odejścia

Wiosną w zespole zabraknie trzech zawodników. Z gry zrezygnował Karol Grochowski. Klimentsi Haurylau studiuje na Białorusi i ma problem z przyjazdem do Polski. Do rezerw Stali Mielec ma wrócić Vladyslav Pnyevskyy.

„Mierzwa" w zespole?

W najbliższych dniach z drużyną będzie ćwiczyć Gabriel Mierzwyński.

19-latek jest wychowankiem TOP-u 54 Biała Podlaska. W rundzie wiosennej zaliczył zaledwie trzy minuty w meczu III ligi z Cracovią II Kraków. Dużo lepiej było wcześniej. Przykładowo w sezonie 2020/2021 zaliczył 35 spotkań o punkty, w których zdobył pięć bramek (1679 minut).

PLAN SPARINGÓW HURAGANU
0:4 Podlasie Biała Podl.
3:2 Podlasie Sokołów Podl.
21.02., Lewart Lubartów
26.02., Wilga Garwolin
04.03., Pogoń II Siedlce
11.03., Lutnia Piszczac PP

mp
BIA

eprasa.pl 7b2e28462a

Podlasie mistrzem. Nikola najlepszą piłkarką

AMPlus Łuków: Kacper Bojar, Gabriel Kąkol, Szymon Rogoziński, Filip Osiak, Szymon Stolarczyk, Bartłomiej Miechowiecki, Alan Wiącek, Maciej Pawlak, Oskar Dudziński, Jan Bogdański, Jakub Piasecki. Trener: Robert Filip

AT Champion Biała Podlaska: Krystian Burdzicki, Jakub Łukasiewicz, Adrian Arciszewski, Aleksander Olszewski, Gabriel Wojciechowski, Stanisław Mikiciuk, Karol Maj, Jan Damianiuk. Trener: Wojciech Chwedoruk

Dwernicki Stoczek Łukowski: Dawid Kościesza, Jakub Dudzik, Mikołaj Soćko, Mikołaj Szczepanik, Łukasz Lech, Dominik Redos, Jakub Rosa, Mateusz Rosa. Trener: Leszek Wiszniewski

11 zespołów z rocznika 2012 i młodsi wzięło udział w turnieju XXIII Halowych Mistrzostw Bialskopodlaskiego Oddziału Lubelskiego Związku Piłki Nożnej grup młodzieżowych w sezonie 2022/2023.

W Leśnej Podlaskiej w grupie orlików starszych najlepsi okazali się gracze Podlasia Biała Podlaska, którzy w grupie finałowej zanotowali zwycięstwa: 2:0 z AT Championem Biała Podlaska, Victorią Parczew, 4:0 z AMPlusem Łuków oraz 7:0 z Lobosem Biała Podlaska. Jedyną porażkę ponieśli z Jedynką Terespol, która wywalczyła drugie miejsce. Champion Biała Podlaska uplasował się na najniższym stopniu podium.

Naj, naj...

Organizatorzy nie zapomnieli o wyróżnieniach indywidualnych.

Najlepszym zawodnikiem zmagań została uznana Nikola Zasiuk z Jedynki Terespol. Królem strzelców został Antoni Błaszczyk z Podlasia Biała Podlaska, zaś nagrodę dla najlepszego bramkarza odebrał Krystian Burdzicki z bialskiego Championa.

mp

Grom Kąkolewnica: Bartosz Zalewski, Jakub Celiński, Oliwer Afaltowski, Aleksander Biernacki, Filip Sierpień, Filip Zalewski, Franciszek Olszewski, Krzysztof Ebert, Igor Sawicki, Mikołaj Kośmider, Milan Łątka. Opiekun: Łukasz Wysokiński

Lutnia Piszczac: Tymoteusz Stachowski, Aleksander Siliwoniuk, Paweł Junkiewicz, Bartosz Chimicz, Maja Marczuk, Tomasz Szulc, Patryk Kopystyński. Trener: Mateusz Kacik

Krzna Rzeczyca: Maciej Kieczka, Lena Witek, Maciej Jowik, Tomasz Kowalski, Filip Żero, Patryk Matejuk, Tobiasz Kowalski, Paweł Wiącek, Aleksandra Kowalczyk, Szymon Karwowski, Michał Kałabun. Trener: Karol Góralski

Lobos Biała Podlaska: Jerzy Malewski, Marcel Szpura, Aleksander Jaworski, Damian Kulicki, Piotr Lewandowski, Kacper Stefaniuk, Szymon Michalczuk, Julia Ofman, Jakub Pykacz, Jakub Wojnowski. Trener: Bartłomiej Przybyłowski

Orlęta Łuków: Kacper Ognik, Szymon Ciołek, Bartosz Jastrzębski, Krystian Abramek, Szymon Bartoszewski, Mikołaj Ciołek, Dawid Kowalczyk, Ignacy Nowicki, Marcel Wierzewski. Trener: Tomasz Ozygała

Podlasie Biała Podlaska: Jan Furtak, Miłosz Fijałkowski, Szymon Żuk, Antoni Błaszczyk, Jakub Sobiczewski, Mikołaj Supeł, Filip Maksymiuk. Trener: Kacper Kasjaniuk

Jedynka Terespol: Mikołaj Tymon, Nikola Zasiuk, Krzysztof Brela, Jakub Kaliszuk, Kamil Sacharuk, Kacper Kuśmierczyk, Bartłomiej Hausman, Jakub Jóźwik, Jakub Adrosiuk, Julia Jaszczuk. Trener: Bartłomiej Klekotka

Victoria Parczew: Piotr Parulski, Piotr Janczewski, Karol Mostowiec, Michał Wetoszka, Grzegorz Panasiuk, Michał Łukaszuk, Adam Łapiuk, Konrad Król, Filip Kozak, Sebastian Robak. Trener: Piotr Krzewski

BIA

eprasa.pl 7b2e28462a

Wiktor „Ściana” Kwiatkowski świetnie pobronił i rzucił bramkę

15 lutego skończył 20 lat. Wiktor Kwiatkowski zanotował wręcz fenomenalny występ w Wągrowcu. Bialczanie pokonali 27:19 Nielbę.

Radość bialczan po triumfie w Wągrowcu

Bramkarz AZS-u AWF długimi momentami był nie do pokonania. Dość powiedzieć, że przez 19 minut drugiej połowy zaledwie dwukrotnie sięgał do siatki po piłkę. - Cały zespół zagrał bardzo dobrze w obronie. Nasz golkiper uwijał się jak w ukropie. Mamy trzy punkty, a Wiktor rzucił bramkę przez całe boisko - mówi Marcin Stefaniec.

Szkoleniowiec przyznaje, że przed pierwszym gwizdkiem miał spore obawy. - Nielba to niewygodny rywal. Potrafili wygrać przed własną publicznością z KPR-em Legionowo. W ostatnich sześciu spotkaniach zanotowali pięć zwycięstw. Od pierwszych minut kontrolowaliśmy przebieg spotkania. Cieszy postawa zespołu w defensywie. Gdy mieliśmy piłkę, chcieliśmy grać konsekwentnie, do pewnej pozycji. Udało się. Straciliśmy zaledwie 19 bramek, co pokazuje, że było bardzo dobrze - dodaje.

Nielba Wągrowiec - AZS AWF Biała Podlaska
19:27 (11:17)

Nielba: Gawlik, Jankowski - Gregor 3, Gąsiorek 4, Adamski 1, Drobik, Drzazgowski 4, Skrzypczak 2, Hoffmann, Widziński, Przychodzeń 1, Duszyński 2, Kelm, Świątkiewicz 2.
AZS AWF: Kwiatkowski 1, Wiejak, Adamiuk - Maksymczuk 3, Łazarczyk 1, Tarasiuk, Niedzielenko 5, Stefaniec 2, Mazur 4, Kozycz 2, Kandora, Antoniak 6, Baranowski 1, Wójcik 2, Wojnecki.
Kary: 16 min. (Duszyński x2, Gregor x2, Gąsiorek, Skrzypczak, Hoffmann, Świątkiewicz) - 10 min. (Maksymczuk, Łazarczyk, Stefaniec, Kozycz, Kandora).
Sędziowali: Habierski, Skrobak (Głogów).
Widzów: 250.

Czas na rewanż z liderem

W najbliższą sobotę dojdzie do spotkania na szczycie.

Bialczanie podejmą KPR Legionowo. W pierwszym spotkaniu rywale wygrali 32:29. - Zapowiada się ciekawe starcie. Dla nas to duże wyzwanie. Wierzę, że będzie dużo emocji, a wynik rozstrzygnie się w końcówce. Będziemy chcieli wygrać przed własną publicznością. Znamy siłę przeciwników i wiemy, że nie będzie łatwo, ale postaramy się. Tydzień później rozegramy kolejny ciekawy bój. Tym razem pojedziemy do Mielca - mówi Stefaniec.

mp

LIGA CENTRALNA

WYNIKI 16. KOLEJKI
Nielba - AZS AWF 19:27
Olimpia - Anilana 25:27
Stal M. - Orlen 38:30
Legionowo - Stal G. 32:20
Padwa - Śląsk 32:30
Wieluń - Warmia 33:26
Zagłębie - Żukowo - przeł.

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	KPR Legionowo	16	41	511:384
2.	Stal Mielec	16	38	489:429
3.	AZS AWF Biała Podlaska	15	36	447:388
4.	Śląsk Wrocław	16	29	468:453
5.	Padwa Zamość	16	26	411:406
6.	Stal Gorzów	16	26	413:400
7.	Olimpia Piekary Śl.	16	23	448:434
8.	MKS Wieluń	16	22	440:453
9.	KPR Autoinwest Żukowo	15	21	428:438
10.	Nielba Wągrowiec	16	20	428:492
11.	Zagłębie Sosnowiec	14	17	402:430
12.	Anilana Łódź	16	15	415:466
13.	Orlen Przemyśl	16	10	439:500
14.	Warmia Olsztyn	16	6	410:476

NASTĘPNA KOLEJKA (25.02., godz. 18:00): AZS AWF - KPR Legionowo, Orlen - ANilana, Stal G. - Stal M., Padwa - Nielba, Śląsk - KPR Żukowo, Warmia - Zagłębie, MKS Wieluń - Olimpia.

mp

„Szóstka” na tronie

Pamiątkowe zdjęcie ekip walczących pod siatką

Mistrzowski zespół „Szóstki” wystąpił w składzie: Oleksandr Batiuk, Igor Czyrko, Dawid Daniluk, Mateusz Geresz, Szymon Huczko, Piotr Jakóbczuk, Artur Jędrych, Iwo Lasota, Szymon Maliszewski, Szymon Smoliński, Filip Szubarczyk, Jakub Żeleźnicki. Opiekunowie: Joanna Biała-Sobieraj, Maciej Sobieraj

Nie było niespodzianki w finale Białej Podlaskiej w siatkówce chłopców. W kategorii igrzysk młodzieży szkolnej zdecydowanie najlepsi okazali się gracze gospodarzy - Szkoły Podstawowej nr 6.

Mistrzowie wywalczyli awans do zawodów rejonowych, których będą gospodarzem. Rywalizacja odbędzie się 22 lutego. Początek o godz. 10:00. Najlepszy zespół został uhonorowany pucharem prezydenta Białej Podlaskiej. Pozostałe ekipy otrzymały dyplomy.

WYNIKI GR. A
SP 9 - SP 2 2:1 (9:15, 16:14, 15:5)
SP 2 - SP 5 2:0 (15:7, 15:12)
SP 5 - SP 9 0:2 (13:15, 4:15)
WYNIKI GR. B
SP 6 - SSP 2:0 (15:1, 15:3)
SSP - SP 4 0:2 (15:17, 13:15)
SP 6 - SP 4 2:0 (15:1, 15:6)

MECZ O III MIEJSCE
SP 4 - SP 2 1:2 (16:14, 4:15, 10:15)
MECZ O I MIEJSCE
SP 9 - SP 6 0:2 (4:15, 1:15)
KLASYFIKACJA KOŃCOWA
1. SP 6 - op. Joanna Biała-Sobieraj, Maciej Sobieraj
2. SP 9 - op. Małgorzata Denisiuk
3. SP 2 - op. Robert Różański
4. SP 4 - op. Anetta Tarkowska
5-6. SSP - op. Przemysław Skrodziuk
5-6. SP 5 - op. Michał Karpiszuk

mp

„Trójka” z podwójnym triumfem

W hali Szkoły Podstawowej nr 3 w Międzyrzecu Podlaskim odbył się finał powiatu bialskiego w siatkówce dziewcząt i chłopców w kategorii igrzysk młodzieży szkolne. W obu kategoriach triumfowali gospodarze.

W zmaganiach dziewcząt reprezentantki „Trójki” w finale wygrały 2:0 z ekipą z Janowa Podlaskiego. Trzecie miejsce walczył zespół ze Sławatycz, który w dwóch setach ograł rywali z Kodnia. Mecze półfinałowe zakończyły się triumfami

Najlepsze siatkarki w powiecie to: Olena Babych, Maja Goś, Amelia Hryciuk, Anna Kot, Wiktora Lesiuk, Natalia Miłosz, Ewa Złotkowska. Opiekun: Alicja Bernat

Mistrzami powiatu zostali: Arkadiusz Borowik, Kacper Chilicki, Gabriel Mazurek, Piotr Morgunowicz, Gabriel Raczyński, Emil Sosnowski, Jakub Terlikowski, Karol Więckowski. Opiekun: Zbigniew Bernat

międzyrzeczanek i reprezentacji Janowa w stosunku 2:0. Mistrzynie wywalczyły puchar starosty bialskiego i awansowały do finału rejonowego, który 28 lutego odbędzie się w Białej Podlaskiej.

Rywalizacja chłopców miała podobny przebieg. W półfinałach SP Wisznice uległo 1:2 ekipie z Janowa Podlaskiego, zaś międzyrzeczanie pokonali 2:0 reprezentację Kodnia. Finał to triumf zespołu Zbigniewa Bernata, który bez straty seta pokonał janowian. Trzecią pozycję zajęła drużyna z Wisznic, która w takim samym stosunku ograła kodenian.

mp

BIA

eprasa.pl 7b2e28462a

Kto zostanie Człowiekiem Roku Ziemi Bialskiej? Danuta Koszołko na prowadzeniu

Po pierwszym tygodniu głosowania na Człowieka Roku Ziemi Bialskiej na prowadzeniu jest bialska artystka Danuta Koszołko.

Do plebiscytu wracamy po ograniczeniach związanych z epidemią koronawirusa. Nasi Czytelnicy mogli zgłaszać osoby, które zmieniają naszą rzeczywistość, odnoszą sukcesy w działalności społecznej, zawodowej, kulturalnej czy sportowej, bezinteresownie pomagają innym, poświęcają swój prywatny czas, chętnie włączają się w działalność charytatywną, rozsławiają Ziemię Międzyrzecką.

Nasi Czytelnicy zgłosili ponad 20 osób, a niedawno redakcyjne jury wyłoniło finałową dziesiątkę kandydatów. Poniższe wyniki przedstawiają stan na sobotę, godzinę 15:30 i obejmują na razie wyłącznie głosy SMS.

Wyniki głosowania według stanu na 18 lutego:

1. Danuta Koszołko - 39 głosów
2. Michał Litwiniuk - 2 głosy
3. Ireneusz Parafiniuk - 2 głosy

Głosować można na dwa sposoby: poprzez kupon dołączony do każdego wydania „Wspólnoty" lub przez głosowanie SMS.

Kupony: wycięty z gazety oryginalny kupon należy wypełnić i przesłać na adres naszej redakcji lub wrzucić do skrzynki pocztowej - Wydawnictwo Wspólnota ul. Warszawska 13, 21-500 Biała Podlaska.

SMS: wyślij SMS na numer 72601 o treści wskazanej przy nazwisku kandydata. Koszt SMS-a to 2,46 zł (z VAT). Pamiętaj, by treść zawierała wszystkie litery i cyfrę podaną przy nazwisku. W przeciwnym razie Twój SMS nie dotrze.

Głosowanie SMS-owe potrwa do 16 marca do godz. 23.59, natomiast na kupony czekamy do 16 marca, ale pamiętajcie, by dostarczyć kupon wcześniej, bo zliczone zostaną wyłącznie te głosy, które do 16 marca fizycznie dotrą do naszej redakcji.

Jerzy Szubiela

Fot.Marek Pietrzela

Anna Chwałek, prezes stowarzyszenia Wspólny Świat
SMS pod numer 72601 o treści: wbial.2

Fot.Maciej Maciejuk

Aleksandra Hordejuk-Gryczka, prezes Klubu Biegacza Biała Biega
SMS pod numer 72601 o treści: wbial.3

Fot.Maciej Maciejuk

Karolina Brodzik-Zaremba, instruktor grupy tanecznej Dance Academy Studio
SMS pod numer 72601 o treści: wbial.4

Fot.Maciej Maciejuk

Izabela Kunicka, prezes Fundacji Dom Belli
SMS pod numer 72601 o treści: wbial.5

Fot.Maciej Maciejuk

Lilla Wielgan-Michaluk z bialskiej pracowni Piksel
SMS pod numer 72601 o treści: wbial.6

Fot.Michał Kokoszkiewicz
Fot.Marek Pietrzela

Paweł Iwaniuk, koordynator ds. dostępności i osób z niepełnosprawnościami w bialskim Urzędzie Miasta
SMS pod numer 72601 o treści: wbial.7

Fot.Marek Pietrzela

Daniel Dragan, wiceprzewodniczący Rady Powiatu Bialskiego
SMS pod numer 72601 o treści: wbial.10

Nowy wóz strażacki w Rogoźnicy

Późnym, piątkowym wieczorem, do gminy Międzyrzec Podlaski zawitał nowy samochód. Był nim wóz strażacki, który będzie służył w całym regionie, jednak na co dzień zajmie miejsce w OSP Rogoźnica.

Fot.Gmina Międzyrzec Podlaski

Nowy wóz strażacki powitały tłumy mieszkańców Rogoźnicy

17 lutego o godzinie 21:00 do gminy Międzyrzec dotarł nowy samochód ratowniczo-gaśniczy dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Rogoźnicy.

Powitaniu nowego pojazdu towarzyszyła parada wozów strażackich, która delikatnie opóźniła się, ze względu na trudne warunki atmosferyczne. Mimo tego, społeczność całej gminy tłumnie zebrała się przy remizie OSP, by powitać nowy samochód, który kosztował blisko milion złotych.

Każdy z przybyłych mieszkańców mógł dokładnie obejrzeć, a także zasiąść za kierownicą nowego samochodu

Oficjalne przyjęcie wraz z poświęceniem samochodu spodziewane jest wiosną.

Całkowity koszt samochodu: 979 tys. zł

Wsparcie Urzędu Gminy Międzyrzec Podlaski - **579 tys. zł**
Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie - **200 tys. zł**
Komenda Wojewódzka PSP w Lublinie - dofinansowanie z wpływów firm ubezpieczeniowych - **200 tys. zł**

Radosław Grabowski

BIA

Powiat bialski: Ujęcie obywatelskie nietrzeźwego kierowcy dostawczaka

57-latek siedzący za kierownicą busa miał w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu. Jego manewry zaniepokoiły jadącego za nim mieszkańca Białej Podlaskiej. Wspólnie z pasażerami zatrzymał auto i odebrał mu kluczyki do czasu przyjazdu mundurowych.

Dyżurny komisariatu w Terespolu w ubiegłym tygodniu otrzymał zgłoszenie dotyczące ujęcia nietrzeźwego kierowcy. Do zdarzenia doszło w miejscowości Okczyn. Z informacji świadka wynikało, że jadąc w stronę miejscowości Kodeń zwrócił uwagę na podróżującego przed nim dostawczaka. Auto nie trzymało toru jazdy i co chwilę zjeżdżało na nieutwardzone pobocze.

Mężczyzna oraz jadący z nim pasażerowie nabrali podejrzeń, że kierowca busa jest pijany. Zatrzymali więc fiata, odebrali siedzącemu za kółkiem mężczyźnie kluczyki, wezwali policję.

Za kierownicą fiata siedział 57-letni mieszkaniec gminy Kodeń. Badanie wykazało ponad 2,5 promila alkoholu w jego organizmie.

- Dziękujemy zgłaszającemu za obywatelską postawę. To już kolejne takie zgłoszenie, które w ostatnim czasie wpłynęło do mundurowych - informuje kom. Barbara Salczyńska-Pyrchla, oficer prasowy KMP w Białej Podlaskiej.

(McM)

eprasa.pl 7b2e28462a

Kto zostanie Człowiekiem roku Ziemi Międzyrzeckiej?

Milena Rzewuska z dużą przewagą

Milena Rzewuska jest nominowaną, która wyraźnie prowadzi w trwającym głosowaniu na Człowieka Roku Ziemi Międzyrzeckiej 2022. Do końca głosowania pozostały trzy tygodnie.

Do plebiscytu wracamy po ograniczeniach związanych z epidemią koronawirusa. Nasi Czytelnicy mogli zgłaszać osoby, które zmieniają naszą rzeczywistość, odnoszą sukcesy w działalności społecznej, zawodowej, kulturalnej czy sportowej, bezinteresownie pomagają innym, poświęcają swój prywatny czas, chętnie włączają się w działalność charytatywną, rozsławiają Ziemię Międzyrzecką.

Nasi Czytelnicy zgłosili 30 osób, a niedawno redakcyjne jury wyłoniło finałową dziesiątkę kandydatów. W porównaniu z innymi plebiscytami, w tym międzyrzeckim podczas pierwszego tygodnia zostało oddanych zdecydowanie najwięcej głosów. Poniższe wyniki przedstawiają stan na sobotę, godzinę 12:00 i obejmują na razie wyłącznie głosy SMS.

Wyniki głosowania według stanu na 18 lutego:

1. Milena Rzewuska - 257 głosów
2. Rafał Mironiuk - 14 głosów
3. Karolina Kieruczenko - 10 głosów
4. Jakub Świderski - 9 głosów
5. Agnieszka Skóra, Mateusz Żechowski, Grzegorz Michalczuk - 1 głos
8. Joanna Wójcik, Artur Grzyb, Andrzej Kurenda - 0 głosów

Głosować można na dwa sposoby: poprzez kupon dołączony do każdego wydania Wspólnoty lub przez głosowanie SMS

Kupony: wycięty z gazety oryginalny kupon należy wypełnić i przesłać na adres naszej redakcji: Wydawnictwo Wspólnota ul. Ostrowiecka 34, 21-300 Radzyń.

SMS: wyślij SMS na numer 72601 o treści wskazanej przy nazwisku kandydata. Koszt SMS-a to 2,46 zł (z VAT). Pamiętaj, by treść zawierała wszystkie litery i cyfrę podaną przy nazwisku. W przeciwnym razie Twój SMS nie dotrze.

Głosowanie SMS-owe potrwa do 16 marca do godz. 23.59, natomiast na kupony czekamy do 16 marca, ale pamiętajcie, by dostarczyć kupon wcześniej, bo zliczone zostaną wyłącznie te głosy, które do 16 marca fizycznie dotrą do naszej redakcji.

Szczegółowy regulamin dostępny jest na stronie: www.miedzyrzec.24wspolnota.pl

rg

W CZŁOWIEK ROKU 2022 ZIEMI MIĘDZYRZECKIEJ

ODDAJĘ GŁOS NA KANDYDATA

IMIĘ I NAZWISKO

Usiłowali oszukać seniorów „na policjanta”

W ich BMW znaleziono pieniądze, biżuterię i narkotyki

Biała Podlaska: Do aresztu trafiła dwójka podejrzanych o udział w oszustwach „na policjanta”. Sprawcy usiłowali wyłudzić od seniorów niemal 300 tysięcy złotych. W samochodzie, którym podróżowali policja znalazła 30 tysięcy złotych, biżuterię, a także narkotyki.

Fot.KMP Biała Podlaska

Usiłowali oszukać seniorów „na policjanta”. W ich BMW znaleziono pieniądze, biżuterię i narkotyki

W piątek (10 lutego) dyżurny bialskiej komendy odebrał zgłoszenie o usiłowaniach oszustw na wnuczka i policjanta, do których doszło w Białej Podlaskiej.

- Sprawcy podając się za policjanta, prokuratora bądź członka rodziny usiłowali przekonać seniorów do przekazania im niemal 300 tysięcy złotych. W jednym przypadku doszło do przekazania gotówki. Małżeństwo wierząc, że pomaga córce, która spowodowała wypadek, oddało sprawcom 30 tysięcy złotych oraz posiadaną w domu biżuterię - informuje komisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Policjanci z Lublina i Białej Podlaskiej zatrzymali samochód osobowy marki BMW, którym jechały osoby podejrzewane o oszustwo, nim też opuściły teren powiatu. Za kierownicą samochodu siedział 41-latek. Był on poszukiwany, tak samo jak podróżująca z nim 28-latka. Na koncie mężczyzny figurował aktywny zakaz kierowania pojazdami, a wstępne badanie wykazało, że kierował znajdując się pod wpływem środka odurzającego.

- W trakcie czynności policjanci ujawnili w aucie całość odebranej gotówki jak też biżuterię, a także poporcjowaną sproszkowaną substancję. Po przeprowadzeniu wstępnego badania funkcjonariusze potwierdzili, że jest to heroina - dodaje komisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla.

Para została zatrzymana. Wobec obydwojga Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej zastosował areszt. Z ustaleń policjantów wynika, że działali na terenie kraju. Policja zabezpieczyła też odzież, która mogła być wykorzystana w innych zdarzeniach.

Sprawa ma charakter rozwojowy. Oszustwo zagrożone jest karą do 8 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niećko

BIA

eprasa.pl 7b2e28462a

Studniówka II LO im. Emilii Plater w Białej Podlaskiej

Uczniowie II LO bawili się 11 lutego w Zamku Biskupim w Janowie Podlaskim.

Gerard Maksymiuk

Polonez w wykonaniu maturzystów II LO

Piękny polonez, piękne kreacje

Ścianka zdjęciowa przeżywała prawdziwe oblężenie

Rodzice oraz uczniowie przyglądali się pięknemu wykonaniu poloneza

BIA

eprasa.pl 7b2e28462a

Trójka Cup zakończony. Turniej walentynkowy ostatnim akordem

Fot. UKS Trójka

Uczestnicy turnieju klas 3-4 wraz z trenerami

Fot. UKS Trójka

Karol Karwowski i Krystian Smoleń pokazali, że dobra forma w każdym turnieju może zaowocować zwycięstwem w „generalce"

Zakończył się turniej organizowany przez Trójkę Międzyrzec Podlaski - Trójka Cup. Ostatnią częścią był turniej walentynkowy. W podsumowaniu uczestniczył zastępca burmistrza miasta - Paweł Łysańczuk oraz dyrektor MOSiR - Arkadiusz Myszka.

Przez kilka tygodni młodzi zawodnicy z Międzyrzeca i okolic spotykali się w hali Zespołu Placówek Oświatowych nr 3, by walczyć o jak najwyższe miejsca. Turniej walentynkowy w kategorii klas 3-4 wygrał Karol Karwowski wraz z Krystianem Smoleniem oraz rezerwowym Piotrem Majem. Najlepszym duetem w najwyższej kategorii klas 6-7 okazało się rodzeństwo - Gabriel i Krystian Mazurkowie.

Ostatni turniej był również okazją do podsumowania całości zmagań. W zawodach wzięło udział kilkudziesięciu zawodników nie tylko z Międzyrzeca, ale również Łukowa, Białej Podlaskiej czy Strzyżewa.

Za organizację odpowiadał trener SOS SP3 Wojciech Więckowski, radny miasta Międzyrzec Konrad Karwowski oraz Trójka Międzyrzec Podlaski.

L.p.	Zawodnicy
1	Filip Lubiejewski, Jakub Szyndler
2	Gabriel Mazurek
3	Bartłomiej Oleksiuk
4	Gabriel Łosicki
5	Karol Więckowski

L.p.	Zawodnicy
1	Karol Karwowski, Krystian Smoleń, Piotr Maj
2	Filip Głuchowski, Filip Charczuk
3	Piotr Charczuk, Tomasz Więckowski

Fot. UKS Trójka

Najlepsi w klasyfikacji generalnej klas 3-4 zostali nagrodzeni przez zastępcę burmistrza oraz dyrektora MOSiR

W ostatnim akordzie cyklu turniejów wszyscy uczestnicy mogli liczyć na poczęstunek od jednego ze sponsorów - pizzerii Da Grasso oraz nagrody ufundowane przez Dr. Gerard.

Radosław Grabowski

Rywalizowali podczas przerw o puchar dyrektora

Każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy medal

W Liceum Ogólnokształcącym przez ostatnich kilka tygodni rozgrywany był pierwszy turniej tenisa stołowego o Puchar Dyrektora Szkoły Artura Grzyba. W zawodach udział wzięło 48 osób.

Co ciekawe, turniej rozgrywany był wyłącznie podczas przerw szkolnych, a w rywalizacji udział wzięło 16 dziewcząt i 32 chłopców.

Zawody odbywały się od listopada, a ich zwieńczeniem było nagrodzenie wszystkich uczestników medalami. Najlepsi mogli liczyć na puchary.

Wśród dziewcząt bezkonkurencyjna okazała się Weronika Bogucka, a Wojciech Tymoszuk pokazał reszcie stawki, że to on jest najlepszym tenisistą stołowym w „Sikorskim" wśród panów.

Najlepsza wśród dziewcząt okazała się Weronika Bogucka

L.p.	Imię i nazwisko
1	Weronika Bogucka
2	Aleksandra Wolińska
3	Maja Śledź

L.p.	Imię i nazwisko
1	Wojciech Tymoszuk
2	Kacper Trokowicz
3	Igor Chmielewski

Radosław Grabowski

Dzień babci i dziadka w Trójce

Dzieci zachwyciły dziadków swoim występem, za który odpowiadały opiekunki grupy

Na początku lutego dziadkowie nareszcie doczekali się najpiękniejszego prezentu, jaki można otrzymać od swoich wnuczków. Przedszkolaki z grupy IX zaprezentowały swoim babciom i dziadkom krótki program artystyczny w formie jasełek.

Dzieci zaśpiewały piosenki z okazji Dnia Babci i Dziadka oraz wręczyły najbliższym własnoręcznie wykonane upominki. Występ ten został nagrodzony gromkimi brawami i wywołał uśmiech na twarzach publiczności.

Po wydarzeniu dzieci mogły porozmawiać ze swoimi dziadkami, podzielić się wrażeniami z pierwszych wyzwań aktorskich oraz obdarować drobnymi upominkami.

Radosław Grabowski

Z międzyrzeckich szkół

Festiwal piosenki dla klas 7-8

Liceum Ogólnokształcące w Międzyrzecu Podlaskim zaprasza uczniów klas 7 i 8 do wzięcia udziału w VII edycji „Festiwalu Piosenki Obcojęzycznej". Wydarzenie odbędzie się 3 marca 2023 r. (środa) o godzinie 11:00. Zgłoszenia są przyjmowane do 22 lutego.

Wykonawcy prezentują w danej kategorii tylko jedną piosenkę (utwór nie może przekraczać 5 minut). Szkoły mogą zgłosić do eliminacji maksymalnie trzy piosenki w wybranych językach poprzez nadesłanie na adres organizatorów ankiety zgłoszeniowej wraz z klauzulą dotyczącą danych osobowych, podpisaną przez rodzica lub opiekuna prawnego osoby nieletniej. Karty zgłoszeń i nagrane podkłady do piosenek należy przesłać na adres mailowy: sikorski.festiwal@gmail.com. Więcej informacji na stronie internetowej międzyrzeckiego liceum.

Olimpiada dla przyszłych licealistów

Również LO Sikorski organizuje V edycję olimpiady językowej o nazwie „Językowy zawrót głowy 2023". Konkurs odbędzie się 17 marca (piątek) o godzinie 10:00. Do dnia 10 marca należy zgłosić chęć uczestnictwa w olimpiadzie, przesyłając ją na adres: sikorski.olimpiada@gmail.com, dostarczając ją osobiście, bądź za pośrednictwem poczty do sekretariatu szkoły. Każda szkoła może zgłosić do olimpiady maksymalnie 10 uczniów. Podsumowanie wyników konkursu oraz wręczenie nagród odbędzie się 27 kwietnia podczas Dnia Otwartego. Olimpiada językowa także jest skierowana do uczniów klas 7-8 i odbędzie się w sali gimnastycznej liceum.

Zbierali dla poszkodowanych w Turcji

Zespół Placówek Oświatowych nr 3, a także Liceum Ogólnokształcące w Międzyrzecu zorganizowało kiermasz z okazji Tłustego Czwartku. Pieniądze oraz przyniesione tego dnia dary (śpiwory, koce) zostaną przekazane potrzebującym osobom, które ucierpiały podczas niedawnych trzęsień ziemi na terenie Turcji i Syrii.

Radosław Grabowski

eprasa.pl 7b2e28462a